

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Zmniejszenie podatków w Polsce

uważa p. Dewey w swem sprawozdaniu za jedyną drogę

do wzrostu: kapitału obrotowego — rezerw pieniężnych — inicjatywy prywatnej przemysłu — siły nabywczej Kraju, co spowoduje

zmniejszenie bezrobocia — zniżkę stopy procentowej

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

W połowie bieżącego miesiąca do wiadomości publicznej podane będzie **SPRAWOZDANIE** doradcy finansowego p. DEWEYE'A za pierwszy kwartał rb.

Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wywołuje obecnie **ZAGADNIENIE INWESTYCYJ PUBLICZNYCH I REZERW PRYWATNYCH** p. Dewey zgodził się na ogłoszenie tej części sprawozdania.

W sprawozdaniu tem czytamy między innymi:

Kapitał inwestycyjny w nowem państwie polskiem prawie że **NIE ISTNIAŁ**, a rząd będąc dzięki swej władzy podatkowej jedynym posiadaczem środków kredytowych musiał za pomocą funduszków usunąć nie tylko ślady zniszczenia, rozszerzyć monopol oraz przedsiębiorstwa odziedziczone po państwach zaborczych lecz udzielać także kredytów bezpośrednio przedsiębiorstwom prywatnym.

Typowym przykładem tego są **KOLEJE**, doprowadzenie których do stanu obecnego kosztowało państwo 856 milj. zł.

Długi państwowe Polski wynoszą w chwili obecnej 460 milj. dolarów czyli około 15 **DOLARÓW** na głowę mieszkańca.

Z tego 250 milj. było zaciągniętych bezpośrednio po wojnie **NA WYŻYWIENIE LUDNOŚCI**.

Nawiązując do systemu podatko-

wego doradca finansowy zaznacza, że głównym dążeniem rządu było **ZWIĘKSZENIE DOCHODÓW** państwowych po to, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby w dziedzinie **ODBUDOWY GOSPODARCZEJ** kraju.

W związku z tem szybko rozbudowany system podatkowy musiał być **NIEZADAWALNIĄCY** i niektóre grupy ludności musiały ponieść **NADMIERNE** części ciężarów podatkowych. Pomimo tych braków z punktu widzenia państwowego polityka podatkowa rządu była **KORZYSTNA**, ponieważ budżety od roku 1926 wykazywały znaczną nadwyżkę.

Polityka rządu dążącego do pokrycia najpilniejszych potrzeb do odbudowy gospodarki kraju może być godną **POCHWAŁY**, lecz z chwilą, gdy najbardziej potrzebne zostały zaspokojone a odbudowa posunięta do tych granic, że zaspakaja normalne potrzeby, za chodzi **PYTANIE** co do celowości dalszego kontynuowania tej polityki.

Rozwój gospodarki publicznej znacznie **WYPRZEDZIŁ** wzrost przemysłu, handlu i rolnictwa.

Polską skutkiem zniszczenia wojną pozostała z bardzo nieznaną ilością kapitałów obrotowych a wydatki przemysłu pochłonięły dużą część dochodów zarobkowych.

W rezultacie przemysł i handel pozostał **BEZ DOSTATECZNYCH REZERW A BRAK KAPITA-**

LÓW OBROTOWYCH jest tak **WIELKI**, że najmniejsze zwolnienie tempa obrotu z powodów choćby atmosferycznych powoduje natychmiastowy wzrost weksli zaprotestowanych i zwyżkę stopy procentowej.

Dowodem tego jest chociażby zaobserwowana w ostatnim okresie dążność do przedłużenia terminów wekslowych. Zapotrzebowanie kredytów krótkoterminowych wzrastało dalece prędzej od wkładów bankowych.

Trwałość zapasu dewiz i złota mimo ujemnego bilansu handlowego było możliwe tylko dzięki pożyczkom zagranicznym, które w roku 1928 przypłynęły w sumie około 272 milj. zł. oraz dzięki krótkoter-

Siecz ukraińska niszczy słupy telefoniczne w Małopolsce

LWÓW, 6.5. (Tel. wł.) Niewykryci dotychczas sprawcy ścięli na drodze prowadzącej przez las w gminie Czernilona pow. jaworowskiego 5 słupów telefonicznych i położyli je w poprzek drogi, zagradzając przejazd. Miejsca dokoła każdego słupa posypano papryką, aby uniemożliwić wytopienie sprawców przy pomocy psa policyjnego. Dochodzenia prowadzone przez komendanta pow. przy pomocy urzędu śledczego nie wykryły sprawców. Istnieją jednak poszlaki, że sprawcami byli ukraińcy.

minowym zobowiązaniom zagranicznym, które po odjęciu należności zagranicznych wyniosły netto około 336 milj. zł.

Brak kapitału obrotowego tak dalece zmniejszył obroty gospodarcze, że niska jest podaż dobrego materiału wekslowego z terminem 3-miesięcznym.

Żaden przemysł — twierdzi p. Dewey — nie jest do pomyslenia na długi przeciąg czasu bez dostatecznych rezerw. **REZERWY** te są bowiem **OSTOJĄ GOSPODARSTWA**, gdy normalny obrót maleje. Ponadto brak kapitału obrotowego i rezerw w przemyśle odczuwają całe życie gospodarcze kraju. Różnie ogólna stopa procentowa i powiększają się koszty handlowe.

Wydaje się tedy słusznym, aby przy sporządzaniu następnego budżetu poszczególne ministerstwa zastanawiały się nad dalszymi inwestycjami i rozpatrywały je z tego punktu widzenia wiele może wydatkować państwo na cele niezbędne dla ogólnego dobrobytu kraju.

Choć wiele inwestycji jest przeznaczonych dla przedsiębiorstw, które przynoszą korzyść społeczeństwu, to jednak **OGRANICZENIE PROGRAMU RZĄDOWEGO OŻYWI OGÓLNĄ GOSPODARKE KRAJU**.

Ograniczenie rządowej polityki inwestycyjnej zmniejszy oczywiście zapotrzebowanie rządu co do dochodów i pozwoli **NA POPRAWĘ SY-**

TUACJI PODATKOWEJ KRAJU.

Istnieje sugestia, że jeżeli rząd ograniczy swe inwestycje to spowoduje wzrost bezrobocia. Nastąpiłoby to istotnie, gdyby nie zmniejszenie podatków. Jednakże dotychczasowe doświadczenia powiadają, że **ZMNIJSZENIE PODATKÓW**

tak dalece **PODNIĘCIA PRZEMYSŁU** i inicjatywę prywatną, że bezrobocie szybko spada, podczas gdy na odwrót **WIĘKSZE PODATKI** powodują **DEPRESJĘ GOSPODARCZĄ**. Dlatego p. Dewey wypowiada się **ZA REFORMĄ** dotychczasowego systemu podatkowego i uważa podatek obrotowy za zbyt obciążający przemysł i handel i za **NIESŁUSZNY**.

Brak dostatecznego kapitału obrotowego powoduje zmniejszenie siły zarobkowej i zdolność podatku państwa maleje.

Ograniczenie wydatków państwowych oznacza jednocześnie zmniejszenie wymagań w zakresie dochodów i umożliwia przeprowadzenie zmian systemu podatkowego oraz obniży ciężar podatków.

Reforma systemu podatkowego oznacza **WZROST INICJATYWY PRYWATNEJ**, zaś wzrost jej decyduje o powiększeniu kapitału obrotowego.

Wzrost kapitału obrotowego i rezerw niewątpliwie spowoduje **OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ, WYŻSZE PŁACE I WIĘKSZĄ SIŁĘ NABYWCZĄ KRAJU**.

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

podaje do wiadomości Pp. odbiorców energii elektrycznej na **ograniczniki**, iż ostateczny termin uregulowania należności za **rachunki II-go kwartału** (brązowe), to jest za czas od 1 maja 1929 r. **upływa dnia 10 maja r. b.**

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej, oraz przerwę w dostawie prądu bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisku przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek brązowy za I kwartał 1929 roku.

Dyrekcja
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego
Spółka Akcyjna.

1416

Wielki sukces jeźdźców polskich w Nicei

RZYM, 6.5. (PAT.) Poniedziałek w trzecim dniu zawodów hipicznych drużyną polską zdobyła wielki puchar srebrny, ofiarowany przez ministra wojny.

Ekipa polska startowała w skądzie: plk. Rummel, rtm. Królikiewicz, por. Starnowski.

Drugie miejsce zajęła Hiszpania, trzecie miejsce — Francja.

Wybory municypalne we Francji pod znakiem noży i pałek

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) Na podstawie dotychczasowych obliczeń Agencja Havasa donosi, że w wyborach municypalnych minister finansów i minister emerytur zostali wybrani.

W Miluzie około 50 komunistów uzbrojonych w noże i pałki gumowe zaatakowało socjalistów, czuwających nad całością plakatów wyborczych.

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) Według danych ministerstwa spraw wew-

nętrnych znane są rezultaty wyborów municypalnych w 640 okręgach prowincjonalnych na ogólną liczbę 771 okręgów. Rezultaty w tych 640 okręgach są następujące: konserwatyści uzyskali 5 mandatów, republikanie 61, niezależni republikanie 1 mandat, republikanie lewicowi 65 mandatów, radykalni socjaliści 11, socjaliści republikanie 16, socjaliści 91 (stracili 5), komuniści 13 (zyskali 1). Trzy mandaty pozostają jeszcze niewyjaśnione.

Etatyzm czy liberalizm?

W dyskusji na tak aktualny obecnie temat: „Etatyzm czy liberalizm?” — rzeczą bodaj najtrudniejszą jest ustalenie punktu wyjścia, ustalenie definicji etatyzmu, innymi słowy uchwycenie tej dziedziny życia państwowego, którą zwolennicy liberalizmu mianem etatyzmu piętnują i której słusność kwestionują.

Nie można w szczególności nazwać etatyzmem wszelkich poczynań państwa, oddziaływających na życie gospodarcze obywateli, boć niema chyba takiego objawu życia państwowego, któryby w konsekwencji nie wywierał wpływu na działalność gospodarczą obywateli.

Możnaby — jak to, zdaje się, czyni docent ekonomii na uniwersytecie Jagiellońskim, dr. Zweig — nie dając ogólnej definicji etatyzmu, wyodrębnić w działalności państwa trzy rodzaje oddziaływania na życie gospodarcze: politykę celną, interwencjonizm i etatyzm sensu stricto. Przez etatyzm sensu stricto rozumieć przytem należy bezpośrednio prowadzenie przez państwo przedsiębiorstw państwowych i przemysłowych. Przez interwencjonizm zaś — pośrednio oddziaływanie państwa na życie gospodarcze kraju poprzez politykę podatkową, ochronę pracy, reglamentację cen itd.

Zwolennicy liberalizmu w wewnętrznej polityce gospodarczej jak najostrożniej potępiają etatyzm sensu stricto i godzą się tylko w ograniczonym stopniu na interwencjonizm. Jak z tego wynika, i w tym wypadku operuje się bardzo mglistymi granicami tego, co państwu czynić wolno, a czego nie powinno.

Sądę, że w sposób najbardziej konkretny, jasny i stanowczy ustosunkował się do zagadnienia etatyzmu prof. Krzyżanowski w znanej rozprawie p. t. „Etatyzm w Polsce”.

Nie sili się profesor krakowski o zasadnicze rozwiązanie problemu „etatyzm czy liberalizm” — „ponieważ trudno o przekonujące rozstrzygnięcie tego zasadniczego sporu” (str. 55); nie zamierza też „zastanawiać się nad poszczególnymi zagadnieniami polityki ekonomicznej, której rząd się trzyma”, boć trudno jest „ocenić zalety i wady konkretnych poczynań rządu” (str. 55), jak to potem uczynił gen. Górecki, rad, że udało mu się uzasadnić upaństwowienie szeregu zakładów przemysłowych. Ale świadcząc o niezrozumieniu wywodów prof. K. twierdzenie, z którym spotkałem się w niektórych recenzjach, jakoby prof. K. ograniczył się do uznania nadmiernego etatyzmu za szkodliwy i jakoby uchylił się od odpowiedzi, kiedy etatyzm jest nadmierny i czy uważa etatyzm w Polsce właśnie za nadmierny, a zatem szkodliwy. „Zakres działania państwa (etatyzm) jest za obszerny — czytamy zupełnie wyraźnie — jeśli powoduje wydatki, których pokrywanie doprowadza do przeciążenia podatkowego”. „Otóż uważam za pewnik niezbity — czytamy dalej — że społeczeństwo polskie jest podatkowo przeciążone” (str. 58), ergo — etatyzm w Polsce, a innymi słowy dotychczasowy zakres działalności państwa jest u nas nadmierny, czyli szkodliwy!

W ten sposób prof. Krzyżanowski zupełnie niedwuznacznie określa, co uważa za „granice, w obro-

nie których etatyzm staje się wybitnie szkodliwym” (str. 50), dalej twierdzi, że w Polsce granice te zostały przekroczone, wreszcie przez zwięzłą ale głęboką analizę systemu podatkowego wykazuje najistotniejszy objaw zła — nadmierne obciążenie życia gospodarczego podatkiem obrotowym, jako najgroźniejszy rezultat rozdętej nadmiernie

Krwawy 1 maj w Berlinie

dziełem Moskwy -- Oryginalna forma niemiecko-rosyjskiej „przyjaźni”

Wiadomości, nadchodzące ze wszystkich stron Europy, stwierdzają, że dążenia Moskwy stworzenia z 1 maja „bojowego dnia”, będącego niejako prolegomenem do między narodowych zamieszek rewolucyjnych, spełniły na niczym.

Jest to bardzo pocieszającym symptomem, który dowodzi, że po 11 latach rewolucyjnego panowania eksportowany z Moskwy „materjał wybuchowy” zawiódł i przesiąkł wilgocią.

Jedynie w stolicy państwa, ściśle z sowietami związanego — w Berlinie udało się komunistom do pewnego stopnia zrealizować dyrektywy Kominternu. Tam jedynie odradzający plan przelania krwi i „stworzenia trupów” urzeczywistnił się. Nie bacząc na kroki zapobiegawcze, nie bacząc na zakazy — komuniści sprowokowali starcie i zna leżeli to, czego szukali: trupów, rannych i aresztowanych. Rozbite wy stawy sklepowe, rozgrabione magazyny, wywrócone latarnie, zdemolowane szyny tramwajowe — oto obraz, który w wyobraźni swej pie legnowali twórcy zajść i który został przez nich, chociaż w słabych konturach, w dniu 1 maja naszkicowany. Były nawet i barykady, które zostały jedynie po to zbudowane, by zainscenizować podobieństwo do zdecydowanej walki proletariackiej.

Niektóre detale zajść berlińskich zasługują na specjalną uwagę. Charakterystycznym jest fakt, że w zorganizowaniu wystąpienia pierwszomajowych w Berlinie brali udział komunistyczni posłowie do parlamentu. U jednego z nich znaleziono w

czasie rewizji radioaparat nadawczy. Nietrudno jest domyśleć się, do kogo były wysyłane radiodepesze z berlińskiego „placu boju”; zupełnie zrozumiałe, że do „sztabu generalnego” Kominternu na wschodzie — wszak właśnie ten „sztab generalny” kierował wszystkimi bitwami i wybrał Berlin jako najważniejszy punkt.

Specjalna uwaga, jaką Komintern „zaszczycił” Niemcy, jest niezwykle ciekawa. SSSR i Niemcy związane są ciasnymi więzami politycznymi. Między obydwojma państwami istnieje jakgdyby wspólnota międzynarodowych stosunków. Z punktu widzenia ogólnoludzkiego, stwarza to dążenie zainteresowanych państw do ulżenia w sytuacji swemu sprzymierzeńcowi i usunięcia wszystkich, co może spowodować kryzys lub zamieszanie wewnętrzne.

Taka jest logika ogólnoludzka. Lecz istnieje jeszcze inna logika — logika bolszewicka, logika tak zwanej rewolucji, której należy wszystko składać w ofierze. I właśnie

Parowiec jugosłowiański zatonał

SPLIT, 6 maja. (PAT). Parowiec jugosłowiański „Ave Maria” zatonał. Załoga została uratowana przez prowiec włoski.

POLSKA i ŁOTWA

Zacieśnienie więzów między obydwo krajami — Sukcesy dyplomacji polskiej

W związku z przybyciem do Rygi delegacji polskiej, ryżski korespondent „Deutsche Allg. Zeit.” zamieszcza obszerną korespondencję, w której wskazuje, że z początkiem bieżącego roku wzmożniła się akcja zacieśnienia więzów między Polską i Łotwą, co znalazło w obecnej chwili swój wyraz w przybyciu z Warszawy do Rygi delegacji, składającej się z wybitnych działaczy polskich.

W korespondencji tej opisana jest historia stosunków między Polską a Łotwą od chwili uzyskania przez obydwa te państwa niepodległości. Według słów korespondenta niemieckiego, między Polską a Łotwą istniały w pierwszych latach po wojnie bardzo przyjazne stosunki. Polska dążyła wówczas do urzeczywistnienia planu zmierzającego do zorganizowania związku państw bałtyckich. W stosunku do planu tego zewnętrzna polityka łotewska odnosiła się początkowo bardzo przychylnie. Lecz z chwilą powstania polsko - litewskiego konfliktu i uchylenia się Finlandji do przystąpienia do takiego związku — Łotwa się zawahała, przypusz-

czając, że tego rodzaju związek państw bałtyckich, w którym Polska odgrywałaby kierowniczą rolę, byłby źle widziany zarówno w Moskwie, jak i w Berlinie.

A gdy w roku 1926 na Łotwie doszedł do władzy gabinet lewicowy i ministrem spraw zagranicznych został socjał-demokrata Cielens, wytycznych polityki polskiej nazwano zaniechano, natomiast poczyniono usiłowania porozumienia się z Rosją Sowiecką i Niemcami, jak również z Litwą i Estonią.

W przeciągu roku od chwili stworzenia się na Łotwie bloku burżuazyjnego z ministrem spraw zagranicznych Balodsem na czele, polityka zewnętrzna Łotwy zachowywała dużą rezerwę. Jeszcze ubiegłej jesieni stosunki między Polską a Łotwą były nie tylko powściągliwe, lecz miały miejsce poważne konflikty, powodujące prawie że przerwanie między obydwojma państwami komunikacji kolejowej (?).

Wystąpienie Litwinowa w lutym b. r. dało umiejętnie zawsze pracującej dyplomacji polskiej znowu możność wciągnięcia Łotwy na współ-

działalności państwa. W okresie smutnej pamięci inflacji czynny ekonomista krakowski niezmordowanie walczył z tym „najgorszym z podatków”. Obecnie znowu ostrzega rząd i społeczeństwo, że błędnym jest pogląd, jakoby „zaprzestanie bicia pieniędzy papierowych” oznaczało „definitywne załatwienie sprawy finansowej” (str.

59). Uważa „inflację za szczególnie dotkliwe przeciążenie podatkowe, ale nie za jedyną jego formę” (tamże). Ostrzega przed „zamykaniem oczu na fakt ściągania podatku obrotowego”, a jego obniżenie uważa za „najważniejsze zadanie finansowo - ekonomiczne rządu w tej chwili” (str. 62). „Do tego naczelnego postulatu należy dostosować budżet

Moskwa systematycznie stosuje w Niemczech tę drugą logikę.

Gdy w 1923 r. Niemcy znajdowały się w nieprawdopodobnie trudnej sytuacji — wewnętrzny kryzys ekonomiczny, inflacja, okupacja Ruliry — coż wówczas uczyniła Moskwa? Wysyłała do Berlina pieniądze, broń i agentów celem wywołania wojny domowej, a następnie rewolucji. Jeśli Moskwa posunęła to nie udało się, to jedynie z przyczyn od niej niezależnych, gdyż Niemcy stłumiły rodzącą się rewoltę i obroniły się przed przygotowaniem przez Moskwę przelewem krwi. I chociaż „przyjacielska usługa”, jaką Niemcom chciały sowiety w r. 1923 wyrazić, nie była dla nikogo w Niemczech tajemnicą, jednakże „stosunki” polityczne zostały utrzymane.

Takie są paradoksy międzynarodowej dyplomacji.

Obecnie powtórzyła się historia, lecz w znacznie mniejszej skali. Dzięki niepowodzeniu paryskiej konferencji, w Niemczech panuje napięta sytuacja. I oto agenci moskiewscy widocznie zdecydowali, że tego rodzaju atmosfera jest najbardziej odpowiedniejsza, by właśnie w Berlinie urządzić galimatjusz, by właśnie w centrum „zaprzysiężonych” Niemiec wywołać krwawe rozruchy i zamieszanie.

Ciekawe jest, jak niemieckie sętry polityczne ocenia „specjalne wyróżnienie”, jakim Komintern „zaszczycił” Berlin. A może będą uważały to jako dowód, w oryginalny, swoisty sposób wyrażonej „przyjaźni”.

Al. Fr.

i zakres działania państwa” (tamże). Oto, zdaniem najpoważniejszego z polskich pisarzy ekonomicznych, granice etatyzmu polskiego, granice, których nie należało przekraczać; a skoro się to już stało — w co chyba nikt nie wątpi — błąd winien być czempredzej naprawiony.

Dr. H. B.

Estonja przed wyborami do parlamentu

Ożywiona agitacja stronnictw — Rozłam w partji socjalistycznej

(Korespond. wł. „Głosu Polsk.”).

11-go, 12-go i 13-go maja odbędą się w Estonji wybory do parlamentu. Partje polityczne wystały 2.258 kandydatów, z których wybranych będzie jedynie... 100.

Wyborcy będą więc mieli nielada zadanie, tembardziej jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że poszczególne partie zdobywają się na niewiarygodne pomysły agitacyjne.

Przedewszystkiem kampanja w Estonji ma charakter więcej niż „ożywiony”. Gazety partyjne zajęte są głównie dyskredytowaniem swych przeciwników politycznych, nie przebijając przy tem w środkach.

Ta swojego rodzaju „sztuka”, trzeba niestety przyznać — posiada swych wysoce uzdolnionych „mistrzów”. W oczernianiu swych przeciwników politycznych, w rzucaniu na nich insynuacji, w „praniu brudnej bielizny” — dochodzą oni do „doskonałości”.

Największą aktywność w kampanji przedwyborczej wykazuje przywódca partji narodowo-demokratycznej, Tenison. Nie bacząc na swój sędziwy wiek przemawia na wszystkich wiecach, które zwołuje niemal codziennie w różnych stronach kraju. Tenison jest świetnym mówcą, nic więc dziwnego, że wystąpienia jego i mowy cieszą się ogromnym powodzeniem.

Intensywnie pracuje również partja socjalistyczna, która napotyka jednakże często na poważne trudności. W jednym z okręgów wyborczych, jak donosi prasa rewelska, większość członków miejscowego komitetu socjalistycznego wystąpiła z partji, gdyż była niezadowolona z kolejności, w jakiej zostali umieszczeni kandydaci na liście socjalistycznej.

Wychoźtwo polskie na P. W. K.

nadesłało już swoje ekspozaty

Trudna sprawa zbioru i przesyłki ekspozatów wystawowych wychodźstwa polskiego obu półkół świata została dzięki sprężystej działalności komitetów lokalnych P. W. K. i pomocy polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych szczęśliwie rozwiązana, gdyż gros obiektów wystawowych mających ilustrować dorobek emigracji polskiej, nadeszło na czas do Poznania i pozwoliło przystąpić do urzędzenia stoiska.

O rozmiarach ciekawej ekspozycji tej świadczyć mogą następujące cyfry: z Ameryki nadeszło 82 skrzynki ekspozatów, z Niemiec 24, z Francji 18 itd.

Dla dopilnowania sprawy i estetycznego rozwiązania stoisk w pawilonie „Polonia Zagranicą”, do Poznania przybyło już kilkunastu delegatów, komitetów wystawowych wychodźstwa.

As.

Zamach rewolwerowy na Waldemarasa Prezydent Rzplitej u ludu śląskiego

Adjutant zabity — siostrzeniec dyktatora i jeden oficer ciężko ranni

Waldemarasa z żoną uniknęli śmierci

KOWNO, 6.5. (PAT.) Litewska Agencja Telegraficzna donosi:

Dziś wieczorem o godz. 20.20 w chwili, gdy premier Waldemarasa w towarzystwie p. Waldemarasa i małego siostrzeńca oraz osobistego

adjutanta, oberleitenanta Gudinas i adjutanta min. wojn. ktp. Werbickasa udawał się na koncert do litewskiego teatru państwowego nie znany sprawca dał KILKA STRZAŁÓW REWOLWEROWYCH.

Osobisty adjutant premiera oberleitenant Gudinas trafiony w głowę ZABITY ZOSTAŁ NA MIEJSCU. Kapitanowi Werbickas kula prze-

szła przez PRAWE PŁUCO, a siostrzeniec premiera został CIĘŻKO RANNY w okolicę brzucha.

Premier Waldemarasa i p. Waldemarasa WYSZLI BEZ SZWAN-KU.

Zabójcy udało się ucieknąć. O podobnych zbrodni nic narazie nie wiadomo.

Dostojny Gość witany jest wszędzie z wielkim entuzjazmem

KATOWICE, 6.5. (PAT.) W drugim dniu swego pobytu na Górnym Śląsku p. Prezydent Rzplitej w godzinach porannych w towarzystwie ministrów Kwiatkowskiego i Składkowskiego oraz wojewody Grażyńskiego oglądał budujące się gmachy szkół technicznych, poczem wyjechał samochodem do Świętochłowic, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia kolonii robotniczej im. Grażyńskiego.

Na kolonii im. Grażyńskiego liczącej 103 domki bliźniacze po dwa mieszkania — przy bramie tryumfalnej powitał p. Prezydenta naczelnik gminy, a ksiądz biskup Liściecki podprowadził dostojnego gościa pod baldachimem na specjalną trybunę.

Ksiądz biskup dokonał następnie aktu poświęcenia kolonii i wygłosił okolicznościowe kazanie. Jeden z mieszkańców kolonii górnik Olejnik przemówił serdecznie do p. Prezydenta i wręczył mu album z fotografiami kolonii.

Następnie przemówił min. Kwiatkowski podkreślając symboliczne znaczenie przyjazdu głowy państwa.

P. Prezydent wpisał się po uroczystości do księgi pamiątkowej, poczem zwiedził całą kolonię, a następnie udał się samochodem do Katowic skąd po krótkim wypożyczeniu wyjechał do Chorzowa, gdzie zabawi do jutra, poczem przez Mysłowice, Oiców, Kraków wyjedzie do Tarnowa.

Możliwość kompromisu w Izbie Przemysłowo-Handlowej

W dniu wczorajszym, w lokalu związku przemysłu włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 96 odbyło się nieoficjalne posiedzenie radców sekcji przemysłowej izby.

Na posiedzenie przybyło 24 członków sekcji oraz p. min. Tołłoczko, który przyjął na siebie rolę medjatora w przewlekłym zatargu o stanowisko dyrektora izby.

Wczorajsze zebranie przemysłowców miało na celu ustalenie, czy należy się zgodzić na medjację.

Jak się dowiadujemy pewne pro pozycje, poczynione przez stronę przeciwną skłoniły przemysł do zgody na medjację proponowaną przez p. min. Tołłoczka.

W związku z tem należy oczekiwać, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie radców sekcji handlowej, które najprawdopodobniej będzie miało na celu znalezienie wyjścia z obecnej sytuacji.

Przy takim stanie rzeczy wyznaczone na środę, dnia 8-go maja planarne posiedzenie izby znajduje się pod znakiem zapytania, a w każdym razie przesunięte zostanie na termin późniejszy. Age.

Zgon wroga Polski

BERLIN, 6.5. (ATE.) Dziś nadeszła tu wiadomość z Szanghaju, iż zmarł tam na czarną ospę pułk. Maks Bauer, były najbliższy wspólny pracownik w wojsku światowej gen. Ludendorfa pełniący od września 1926 r. funkcję doradcy wojskowego przy rządzie chińskim.

Porażka Sowietów

Ameryka uzna niepodległość Gruzji

PARYŻ, 6.5. (ATE.) Przebywający tu na emigracji prezydent niepodległej Gruzji Zordanjam otrzymał dziś od przedstawiciela Gruzji w Waszyngtonie drogą telegraficzną zawiadomienie, że komisja spraw zagranicznych senatu St. Zjednoczonych uchwaliła na najbliższym posiedzeniu senatu postawić wniosek o uznanie niepodległego i suwerennego państwa Gruzji, Aserbejdżanu i republik górskich północnego Kaukazu i zamianować tam swego oficjalnego przedstawiciela.

W kołach politycznych fakt ten komentują jako sensacyjny zwrot w polityce St. Zjednoczonych wobec Sowietów i uważają tu że akcja Sowietów zmierzająca do uznania Sowietów i zaciągnięcia pożyczki w Ameryce odniosła całkowitą porażkę.

Ziemia drży..

TEHERAN, 6 maja (PAT.) Wstrząsy podziemne w Horasanie trwają w dalszym ciągu. Liczba ofiar ma dochodzić do 2 tysięcy.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio lub pocztą

dziś, we wtorek, dnia 7 maja

wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. maj

otrzyma dotychczasowym zwyczajem

jako bezpłatne premjum

bilety do jednego z nast. pierwszorzędnych kin jak: GRAND-KINO, LUNA, PALACE, SPLENDID

lub dwie cenne ciekawe książki!!!

Na pobojuwiskach Berlina

Komuniści przygotowują nowe manifestacje

Pościg za nieuchwytnym wrogiem — Ruch kolejowy pod „obszarem wojennym“

BERLIN, 6.5. Wczoraj z zapadnięciem zmroku oba centra niepokoiów Neukoeln i Wedding odcięto od reszty miasta.

Patrole policji w mundurach policyjnych i hełmach stalowych, uzbrojone w granaty ręczne zamknęły ulice, prowadzące do obszarów, nad którymi ogłoszony jest stan oblężenia.

Na wymarłych ulicach, tej nocy oświetlonych, pojawiły się samochody pancernie, celując luzy karabinów maszynowych w nieoświetlone okna domów.

Około godz. 9-ej padł

SYGNAŁ ALARMU.

Na placu Courbierra w Wedding poczęły się formować

ODDZIAŁY KOMUNISTÓW.

Platformy samochodowe załadowane oddziałami policji dążą pędem na miejsce nowych niepokoiów, lecz po przybyciu na miejsce zastano już tylko pusty plac słabo oświetlony czworobokiem latarni gazowych

Sceny takich pościgów za

NIEUCHWYTNYM WROGIEM powtórzyły się jeszcze kilkakrotnie.

Do starcia doszło niespodzianie poza obrębem

„OBSZARU WOJENNEGO“

na Pankstrasse.

Po utarczkach, które w porównaniu z zaciętymi walkami ubiegłych nocy odbywały się jak gdyby z obustronną galanterią, włączono ulicę do obszaru objętego stanem oblężenia.

W czasie utarczek w Wedding wstrzymano komunikację kolejową i

zamknęło trzy dworce kolej podziemnej.

Nie zatrzymując się na nieoświetlonych dworcach podziemne pociągi elektryczne regularnie w odstępach 90 sekund w obu kierunkach przebiegały pod „obszarem wojennym“.

W przepelnionych wagonach, do których nie dochodzą odgłosy palby karabinowej, pasażerowie toczą ożywione dyskusje o wypadkach... na ziemi.

Rano otwarto obszar wojenny dla komunikacji.

W bramie jednego z domów przy Auguststrasse znaleziono w wielkiej kałuży krwi nieznanego mężczyzny z PODERŻNIĘTEM GARDŁEM.

Jest to jedyna ofiara tej nocy.

BERLIN, 6.5. (Tel. w.) Władze przystąpiły dziś do likwidowania

Katastrofa tramwajowa

w Wiedniu 19 osób rannych

WIEDEN, 6.5. (AW.) Wczoraj wieczorem na jednej z ulic miasta wydarzyła się straszna katastrofa tramwajowa.

Na skrzyżowaniu ulic zderzyły się dwa tramwaje, przyczem 19 osób odniosło rany, w tem dwie bardzo ciężkie.

Przyczyną zderzenia było prawdopodobnie nieumiejętne prowadzenie tramwaju przez jednego z motorniczek.

komunistycznego związku wojskowego „Roter Frontkaempferbund“.

Przedewszystkiem zarządzono konfiskatę majątku ruchomego i nie ruchomego, mundurów i broni.

Związek ten nazywany „Rotfront“ był komunistycznym odpowiednikiem Stahlhelmu.

Obie organizacje zwracają się przeciw obecnemu ustrojowi Niemiec, lecz mimo antyrepublikkańskich dążeń monarchistycznego Stahlhelmu czynnik odpowiedzialny nie zdobyły się na rozwiązanie związku, którego członkiem jest sam prezydent Rzeszy, jako b. uczestnik wojny.

Tolerowanie Stahlhelmu pociągało za sobą bezkarność komunistycznego „Rotfrontu“, lecz ostatnie próby czerwonego przewrotu skłoniły władze do energiczniejszych kroków.

Po zawieszeniu organu partii komunistycznej „Rote Fahne“ na trzy tygodnie, jest obecnie rozwiązanie bojówek komunistycznych drugą represją kół rządowych wobec komunistycznych podżegaczy.

BERLIN, 6.5. (ATE.) Dziennik komunistyczny związków zawodowych donosi, że komuniści zamierzają w dalszym ciągu PROWADZIĆ WALKĘ o wolność zgromadzeń i demonstracji.

Pogrzeb ofiar walk berlińskich w Neukoeln odbędzie się dzisiaj około godz. 2 popoł. Komuniści nawołują robotników do porzucenia pracy i dokonania WIELKIEJ MANIFESTACJI.

Rozwiązanie parlamentu w Anglii

LONDYN, 6.5. (PAT.) W piątek parlament został rozwiązany, aby po trzech tygodniach zebrać się w nowym składzie.

Biura wyborcze podjęły już prace nad układaniem listy wyborców, których ma być około 27 mil. Zgłoszono dotąd 1700 kandydatur.

Policja lotewska

aresztowała komunistyczny sztab wywrotowców

RYGA, 6.5. (Tel. wł.) Policja polityczna wtargnęła niespodzianie do mieszkania akuszerki Radsin na Marienstrasse, gdzie odbywała się zebranie komunistycznego sztabu agitacyjnego. Aresztowana została akuszerka Radsin, agent sowiecki z instrukcjami III międzynarodówki, który odmówił podania swego nazwiska oraz 6 członków zarządu komunistycznej partii lotewskiej.

Sztab ten organizował propagandę w wielkim stylu celem przeprowadzenia rozruchów w lipcu br.

Krwawe walki w Bombaju

21 zabitych, 200 rannych

LONDYN, 6.5. Mimo energicznych zarządzeń władz policyjnych walki w Bombaju nie ustają.

Liczba zabitych powiększyła się w ciągu dnia wczorajszego do 21, rannych ponad 200. W ciągu nocy walki się znowu powtórzyły.

Dopiero wezwane wojsko położyło kres rozruchom.

Fabryki są nadal nieczynne.

Łódź przez Atlantyk

LONDYN, 6.5. (ATE.) Do miejscowości Gibara na Kubie przyjechał marynarz niemiecki Paweł Mueller, który przebył Atlantyk na łodzi ratunkowej, mającej 20 stopni długości.

Mueller opuścił Hamburg jeszcze w roku ubiegłym i ma teraz zamiar dopłynąć do Nowego Jorku.

Notatki filmowe

— Olga Czechowa, wybitna aktorka dramatyczna, bohaterka „Moulin Rouge'u”, przerzuciła się ostatnio do reżyserki. Już rozpoczęła nakręcanie pierwszego filmu, przez nią reżyserowanego, o dotąd niestalonym tytule.

Posiada pikantniej doda temu filmowi fakt, że rolę główną w tym filmie kreować będzie... Czechow, ex-mąż Olgi. Chociaż przestała być reżyserem jego życia, będzie reżyserem jego filmu.

— Maria Corda, po ukończeniu kontraktu z „First Nationalem” w Hollywood i „Bipem” w Londynie powróciła do Niemiec.

Grać będzie w filmie „Madonna, czy nie rzadnica”, reżyserowanym przez Martina Bergera.

„Oskarżony ma głos”. Oto tytuł nowego filmu, zagranego dla wytwórni wiedeńskiej przez znanego aktora sowieckiego, Iwana Kowal-Samborskiego i Anitę Dorris.

— Ossí Oswalda, ulubienica kinomanów przedwojennych, jeszcze się nie chce pożegnać z ekranem. Obecnie gra znów w komedii „Księżniczka na urlopie”, w której partneruje jej Igo Sym.

— Ronald Colman ma szczęście do partnerek. Rozłączył się z Vilma Banky, a oto teraz gra z Lili Damita w jej debiucie amerykańskim, w filmie „Skazaniec wyspy djabłów”, osnutym na tle powieści Conrada „Rescue”.

— Jadwiga Smosarska, obrana ostatnio królową polskich ekranów na konkursie „Kina dla wszystkich”, przebywa obecnie zagranicą, gdzie odbywa rekonwalescencję po przebytej w kraju operacji ślepej kieszki.

— Ernest Lubicz, który osiągnął sukces „Intrygantem” z Emilem Janningsem, realizuje obecnie dla „United Artist” — „Króla Berninow”.

W rolach głównych ukaże się znakomita para z „Burzy” — John Barrymore i Vilma Banky.

— Mikołaj Jewreinow, autor popularnej u nas sztuki „To, co najważniejsze”, poświęcił się filmowi i wraz z reżyserem francuskim Etievantem realizuje powieść Emila Zola „Płodność”.

W rolach głównych: Andre La Fayette i Gabriel Gabrio, odtwórcy Jean Valjeana w „Nędznikach”.

Zebrań uzupełniające

Uprasza się pp. oficerów i podoficerów służby czynnej z 4-ej Dyw. Gen. Żeligowskiego oraz z rezerwy II korpusu Kaniowczyków o przybycie na zebrań o godz. 18-ej w środę, dnia 8 maja b. r. do Kasyna Oficerskiego, Al. Kościuszki 4.

H. MANTAU,

Poniedziałek, wtorek i środa...

W hall'u hotelu Excelsior w Chicago panowało wielkie podniecenie. Toczyli się, popychali, rozmawiając głośno. Służba i detektywi hotelowi mieli ciężki dzień. Wielki plakat głosił, że Tim Malton, ulubieniec Ameryki, walczyć będzie w Chicago o mistrzostwo świata z irlandczykiem, nową gwiazdą bokserką, Jack'em Gibby. Jack Gibby był jeszcze w Ameryce nieznanym, lecz po tamtej stronie oceanu uchodził za niezwycięzonego.

Zakłady szły o milionowo sumy. Nikt nie chciał wierzyć, że jakiś tam Gibby pobije „Timmy”... Raczem ten ostatni w trzeciej rundzie położy irlandczyka... Zresztą, jeszcze dziś wieczorem zobaczymy Jack'a Gibby, który z żoną i managerem zajadzie do hotelu Excelsior. Od zewnętrznego wyglądu i zachowania się dużo zależy...

Niektórzy z gości, stojących blisko kancelarii, usłyszeli nagłe głos

Za karygodne wybryki na szosach odpowiadają rodzice, służbodawcy i gminy

W związku z rozpoczętym sezonem automobilowym, celem przeciwdziałania karygodnym i złośliwym wybrykom młodzieży wiejskiej i miejskiej, polegającym na rzucaniu kamieni za pojazdami automobilowymi i t. d., przestrzegamy mieszkańców wsi, a także i miast, przez które prowadzą drogi publiczne przed skutkami powyższych złośliwych działań.

Ustawa bowiem o przepisach porządkowych na drogach publicznych za tamowanie lub utrudnianie ruchu za rozmysłem, w braku ostrożności lub niedbalstwa, także przez utrudnianie ruch czynności obok drogi lub umieszczanie obok niej przedmiotów — przewiduje karę grzywny, w razie nieściągalności — areszt.

Oczwiescie, że za narażanie przejeżdżających na niebezpieczeństwo uszkodzeń cieleśnych odpowiadają przed sądem karnym tak sami sprawcy, jak ich pomocnicy, oraz ci, którzy zachęcali do tego porada, nauczaniem i t. p.

Powyzsza ustawa czyni majątko wo odpowiedzialnymi za szkody wyrządzone na drogach publicznych oprócz samych sprawców i innych współdziałających także inne osoby chociaż one nie brały udziału w dokonaniu czynu. I tak za dzieci niepełnoletnie (do 21 lat) z rodzicami mieszkającymi — odpowiadają rodzice, zaś za służbę niżej lat 14 — służbodawca oraz właściciele pojazdów i zwierząt.

Dlatego zaleca się rodzicom oraz służbodawcom, ażeby pilnie uważa

li na swoje dzieci, wążalszące się na drogach oraz służbę, i przeciwstawili się energicznie wszelkim usiłowaniam wybryków szkodliwych, gdyż mogą być za nie sami odpowiedzialni.

Dalej ustawa postanawia, że w razie niewykrycia sprawcy szkód, odpowiedzialność za szkodę ponosi cała wieś, osada lub miasto, na których terenie szkody dokonano, o ile z okoliczności szkody wynika, że wyrządziła ją ludność miejscowa.

Byłoby zatem bardzo wskazaniem aby wszystkie gminy drogą odpowiednich ogłoszeń przypomniły ludności obowiązki w tej ustawie ustanowione i grożące przykre następstwa majątkowe w razie niezastosowania się do jej przepisów.

Katastrofalny pożar w Otwocku 50 osób w płomieniach — 3 strażaków ciężko poparzonych

Gęste kłęby dymu zasnuły wczoraj po południu pogodne niebo nad Otwockiem. Płonął jeden z najpiękniejszych pensjonatów „Eugenja”.

Około godz. 2 w poł. w sali jadalnej zgromadziło się przy obiedzie przeszło 50 osób.

Nagle do sali wbiegł jeden z gości z okrzykiem. — Pali się!

Niezwłocznie zaalarmowano miejscową straż ogniową. Gdy w pięć minut później do pensjonatu przybyli strażacy już stał cały budynek w płomieniach.

Przerażeni pensjonarze i goście powybiegali do ogrodu. Dostęp do pokoi był już niemożliwy. Ogień wydostał się na zewnątrz gmachu. Cały budynek przedstawiał wielką dymiącą pochodnię.

Akcja ratownicza była bardzo utrudniona, bowiem wszystkie pobliskie hydranty były popsute.

Po trzygodzinnej przeszło akcji pożar udało się stłumić.

Willa spłonęła doszczętnie ze wszystkimi meblami oraz cenną garderobą i futrami pensjonarzy. Willa wartości 150 tys. zł. ubezpieczona była na 77 tys. zł. a urządzenie pensjonatu na 60 tys. zł.

W czasie akcji ratowniczej trzech strażaków odniosło ciężkie poparzenia. Są to Adam Pochocki, Antoni Węgrzynowicz i Mordka Mirenstein.

Pożar powstał jak ustalono z powodu krótkiego spięcia w przewodnikach elektrycznych.

Choroby zakaźne w Łodzi

W ciągu ubiegłego tygodnia t. j. od dnia 28 kwietnia do dnia 4 maja r. b. włącznie, zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych: Dur brzuszny 3 przypadki, płonica 7 przypadków, odra 6 przypadków, róża 1 przypadek, gorączka połowa 5 przypadków, błonica 7 przypadków.

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 31 przypadków, w tygodniu poprzednim 48 przypadków.

Morderca żony i dziecka stanie wkrótce przed sądem

Donosiliśmy w swoim czasie o morderstwie dokonanym w dniu 1 kwietnia b. r. w domu przy ulicy Konstantynowskiej 76.

Ponura ta scena rozegrała się w jednej ze suteryn tego domu, zamieszkałej przez rodzinę Zygmunta Graczyka, bezrobotnego robotnika sezonowego.

Z. Graczyk powróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym wszczął kłótnię ze swą żoną w wyniku której zamordował ją tasakiem.

Okrutny mąż niezadowolony się potwornym czynem i zamordował

również swego 7-miesięcznego syna. Zaalarmowani wrzawą sąsiedzi zbiegli się na miejsce krwawej rozprawy, a widząc ponurą scenę niezwłocznie powiadomili policję.

Przeciwko policjantom przybyłemu na wezwanie wystąpił morderca, usiłując stoczyć z nim walkę, jednak został obezwładniony i odesłany do aresztu. Badany tam Z. Graczyk przyznał się do popełnionego czynu, oświadczając, iż zabić żonę i dziecko miał prawo ponieważ byli oni jego własnością.

Proces odbędzie się prawdopodobnie w drugiej połowie lipca. (p)

Sprawa napadu pod Łodzią ujęty

Jak donosiliśmy, w nocy z dnia 2 na 3 maja trzech nieznanymi złoźców dokonało zbrojnego napadu na zagrodę włościanina we wsi Stare Łagiewniki, niejakiego Józefa Kulpińskiego, któremu zrabowali 538 zł. 25 gr.

Pościg za bandytami zakończył się chwilowo ujęciem jednego z bandytów. Aresztowanie nastąpiło w Łodzi w jednej z tutejszych melin złodziejskich przy Bałuckim Rynku.

Aresztowany bandyta podał się za 27-letniego Krawczyńskiego. Znalaziono przy nim sumę 117 zł. z posiadania których nie mógł się wy tłumaczyć, oraz rewolwer z nabojami. Nie przyznał się do winy. Dalsze dochodzenie w toku. (p)

Skrzynka do listów

Do Szanownej Redakcji „Głosu Polskiego” w miejscu. Prosimy uprzejmie o umieszczenie w numerze jutrzejszym poniżej załączonego komunikatu:

Z poważaniem Polskie Zrzeszenie Teatrów Świetlnych Woj. Łódzkiego.

Zarząd związku teatrów świetlnych rozpatrywał na posiedzeniu w dn. 1 maja b. r. sprawę artykułu, umieszczonego w nr. 80 „Głosu Porannego”. Autorem artykułu jest p. G. Was., a przedmiotem artykułu wywiad z wiceprezesem związku.

Po gruntownym zbadaniu sprawy i przedyskutowaniu — zarząd doszedł do następujących wniosków:

1. Komentarz do wywiadu zawiera cały szereg fałszywych i szkodyliwych informacji, mogących wprowadzić dysonans pomiędzy związkiem a władzami publicznymi, z którymi związek współpracuje.

2. Komentarz redakcyjny, dodany do omawianego wywiadu, pełen jest insynuacji, które starają się spowodować rozłam w związku teatrów świetlnych. Zarząd stwierdza, że jest rzeczą niedopuszczalną uzupełnianie wywiadu komentarzem, zdolnym łatwo nasunąć przypuszczenie, że jest on opinią udzielającego wywiad, a zupełnie sprzecznym ze stanowiskiem rozmówcy.

3. Zarząd nie może zrozumieć, jakie pobudki kierowały „Głosem Porannym” w rozpoczęciu złośliwej kampanii przeciw związkowi. Wypada przypuszczać, że stało się to skutkiem odrzucenia próby „Głosu Porannego” o udzielenie redakcji tego pisma bezpłatnych biletów wstępu do kinematografów łódzkich. Odmowę swą u motywował zarząd tem, że „Głos Poranny” nie stał w obronie słusznych postulatów kinoteatrów, domagających się obniżenia zbyt wysokiego podatku widowiskowego, oraz, że pismo to nie umieszczało rzeczowych komunikatów zrzeszenia.

4. Zarząd stwierdza, że funkcjonariusze biura związku spełniają swe obowiązki ku zupełnemu zadowoleniu zarządu i ogółu członków, czego dowodem są niejednokrotnie uchwały walnych zebrań, podkreślające dodatnie wyniki pracy funkcjonariuszów biura.

Zarząd zrzeszenia wbrew twierdzeniu „Głosu Porannego” — cieszy się najpełniejszym zaufaniem wszystkich członków, co potwierdzają zawsze jednomyślnie zatwierdzanie wniosków zarządu. Wyrazem uznania dla pracy zarządu a również uchwały zrzeszeń innych województw, wyrażające podziękowanie zarządowi łódzkiemu za skuteczną obronę interesów wszystkich właścicieli teatrów świetlnych.

Cały atak „Głosu Porannego” na związek i poszczególnych członków zarządu jest tedy niczem innym, jak złośliwą insynuacją.

1394 Zarząd.

dyrektora, wołającego do swego kolegi:

— Mr. Gibby przyjeżdża dopiero w czwartek. Otrzymałszy w tej chwili telegram... Pokoje należy zatrzymać... Kuiry odebrać dzisiaj...

Wiadomość ta lotem błyskawicy rozeszła się wśród tłumów.

— Jack Gibby nie przyjedzie dzisiaj! — „Czy wogóle przyjedzie?” — „Zartował jakiś Amerykanin. — „Dostał knock-out'a, zanim przybył do Chicago”.

Miny Anglików zrzędy... Chociaż Gibby jest Irlandczykiem, to jednak jest obywatelem Wielkiej Brytanii. Muszą „trzymać” za niego...

— Jack Gibby przyjedzie na czas, — zauważył głośno jeden z nich, — w każdym razie dość wcześnie, by zwyciężyć Maltona.

Ludzie powoli rozchodzili się do barów, teatrów, kin i restauracji... Ci, którzy pozostali, zajęli fotele, skracając sobie czas czytaniem.

Nagle w hallu zjawił się jeden z dyrektorów, dobiegł do portjera, szepnął mu coś na ucho, zawołał urzędnika, szepnął mu również, ten zaś z boyem pobiegł szybko

na górę.

Co się stało? Jack Gibby jednak przyjechał... Zawiadomili teraz dyrekcję, że za parę minut przybędzie. Chce jednak zachować incognito. Chce mieć parę dni spokoju. Jego manager i żona pozostali jeszcze w New-Yorku, przyjechał sam, aby w spokoju obezrzeć miejsce walki.

W kilka minut potem zjawił się Mr. Gibby. Na jego życzenie nazwano go Mr. Jackton'em. Prosił jeszcze raz usilnie, aby bezwzględnie zachowano jego incognito. Gibby wyglądał imponująco. Wysoki i silny, o czerwonych włosach. Był bardzo zmęczony. Wziął kąpiel i położył się natychmiast spać.

To było w poniedziałek. We wtorek z samego rana Mr. Gibby kazał poprosić do siebie kasjera hotelowego.

— Panie kasjerze, mam do pana prośbę. W City-Bank mam konto, ale pieniądze mogę odebrać tylko osobiście. Nie chcę tam pójść, gdyż roznieście się zaraz po mieście wiadomość, że przyjechałem... Rozumie pan...

Kasjer zrozumiał... Wiedział, że ten człowiek w ciągu czterech dni

nut zarabia tysiące dolarów... Zrobił to, co uczyniłby każdy na jego miejscu. Wydał Mr. Gibby dwa tysiące dolarów. Gdy wychodził, Gibby podziękował mu i rzekł uśmiechając się:

— Może pan postawić na mnie... Nie zawiodę...

Mr. Gibby prowadził solidny tryb życia. Cały wtorek — z wyjątkiem dwóch godzin na sprawunki, — spędził w hotelu. Naturalnie... w swym pokoju. Jadał, pił, kapał się i znówu jadał... W końcu poszedł spać.

To było we wtorek. W środę Mr. Gibby przywołał do siebie kasjera. Prosił go, aby ku pił dla niego auto. W piątek, gdy już oficjalnie ukaże się w Chicago, zapłaci za nie. Kasjer, który w międzyczasie dowiedział się, że Gibby w City-Bank ma do swej dyspozycji trzydzieści tysięcy dolarów, polecił wydać Mr. Gibby jeszcze cztery tysiące, aby sam sobie auto zakupił.

W środę po obiedzie Mr. Gibby zjawił się, promieniejąc radością, z cudownym, czerwonym autem. Udał się tym razem osobiście do kasjera.

— Mr. Bonder, byłem lekkomyślny... Musi mi pan jeszcze raz dać pieniądze... Auto kosztowało więcej niż sądziłem. Prócz tego kupiłem dla żony małą kolbę.

Thum. L. R.

Co dzień niesie? Sytuacja w przemyśle pogarsza się



Dziś:
Domiceli p. m.
Jutro:
Stanisława
Wschód sł. 4.32
Zachód sł. 19.22

Dokąd pójść?

Teatr Miejski: — Dziś wiecz. „Dwa panowie B.”
Jutro popoł. oraz wieczorem „Wesele na Kurpiach”.
Teatr Kameralny: — Dziś i jutro „Miłość bez grosza”.
Teatr Popularny: — Dziś ostatnie przedstawienie „Berka Joselewicza” z dyr. Piłarskim w roli tytułowej.
Jutro wznowienie „Małki Szwarcenkopf”, która w bieżącym sezonie osiągnęła rekordową ilość 85 przedstawień z rzędu.

KINOTEATRY.

Corso: — Pat i Patachon.
Grand-Kino: — Porucznik Noszty
Luna: — Tancerka.
Odeon: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.
Solend: — O świącie.
Wodewil: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.

Dziury aptek

Dziś w nocy dziurują apteki: Sukc. F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27. W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, Ilnickiego i Cymera, Wólczńska 37, Sukc. J. Hartman, Młynarska 1, J. Kahan, Aleksandrowska 80. (p)

Rejestracja cudzoziemców

Dziś winni się stawić do rejestracji w Starostwie Grodzkim (Kilińskiego 152) wszyscy cudzoziemcy zamieszkali na terenie m. Łodzi o nazwiskach na literę: P.
Jutro winni się stawić do rejestracji cudzoziemcy o nazwiskach na literę: P.
Cudzoziemcy zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się w Starostwie łódzkim (Piotrkowska 100) dziś i jutro o nazwiskach na literę: O—R.
Rejestrujący winni przynieść ze sobą dowód osobisty stwierdzający ich tożsamość osobistą i przynależność państwową oraz 2 fotografie z ostatnich czasów. (p)

Związek klasowy podejmuje interwencję na terenie Warszawy — Konferencja posłów z ministrem Prystorem

Dalsze redukcje robotników

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem posła Szczerkowskiego posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku przemysłu włókienniczego poświęcone omówieniu trwającego kryzysu gospodarczego.

Jako referent wystąpił sekretarz zarządu, który zapoznał obecnych z kryzysem w przemyśle włókienniczym, przyczem wskazał, że kryzys ten, coraz bardziej pogarsza się i klasa robotnicza stoi w przededniu katastrofy. Prawie, we wszystkich fabrykach większych czy mniejszych nastąpiła redukcja dni pracy, oraz redukcja robotników.

Dalej referent wskazał że nie można obliczyć dokładnie ilości osób pozbawionych pracy, gdyż

nie wszystkie fabryki jednocześnie wywoływały pracę.

Referat ten wywołał bardzo ożywioną dyskusję podczas której okazało się, że dotychczas nic nie poczyniono w kierunku złagodzenia kryzysu. Przyjęto wreszcie rezolucję w myśl której komitet wykonawczy domaga się wszczęcia natychmiastowych kroków zmierzających do zlikwidowania kryzysu w Łodzi i dania robotnikom możliwości zarobkowania.

Niezależnie od tego uchwalono wydelegować do Warszawy prezydium komitetu wykonawczego w osobach posłów Szczerkowskiego i Zerbego, oraz sekretarza p. Wal-

czaka. Delegacja ta uda się jeszcze w bieżącym tygodniu do Warszawy i odbędzie konferencję z ministrem pracy, któremu przedstawi groźne położenie robotników łódzkich. (p)

Sytuacja w przemyśle nadal pozostaje pod znakiem kryzysu. Dowiadujemy się bowiem, że w ciągu ostatnich kilku dni zredukowanych zostało tysiąc robotników.

W dniu wczorajszym natomiast rozeszła się w mieście znowu niepokojąca pogłoska o tem, że fabryka Gejera wypowiedziała pracę 3 tysiącom robotników. W razie unieruchomienia fabryki robotnicy ci znaleźliby się na bruku.

Święto strażackie w Zgierzu

Odnaczenie medalami zasłużonych strażaków

Onegdaj odbyła się w Zgierzu uroczystość florjańska, zorganizowana przez miejscową ochotniczą straż pożarną.

Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem, odprawionem w kościele parafialnym katolickim, następnie przez okręgowego związku straży pożarnych p. starosta Rzewski dokonał dekoracji medalami srebrnymi i brązowymi, przyznaniem przez zarząd główny strażakom za wysługę lat.

Medale srebrne otrzymali następujący oficerowie i szeregowi: wicekomendant — p. E. Wiczorek, sp. W. Wójcicki, A. Wieże, R. Mólle, J. Wieże, E. Kleim. brązowe zaś: s. p. prezes P. Strobach komendant O. Hoffman, S. Siciński, A. Lick, R. Riegel, F. Kunkel, A. Fraszke, G. Kloc, S. Sobieraj, M. Wojcikiewicz.

Na zakończenie uroczystości zarząd miejscowej straży, w uznaniu cichych, a jednak tak wydatnych zasług, jakie położył dla pożarnictwa długoletni czynny druh wice-

komendant p. E. Wiczorek wręczył mu przepiękny metalowy kask.

Trzeba zaznaczyć, że miejscowa straż pożarna w Zgierzu, jest bodaj jedyną instytucją społeczną, pracującą wyłącznie w imię najszlachetniejszych i szczytnych haseł obywateli i jako taka cieszy się ogromną popularnością zarówno czynników komunalnych, jak i miejscowego społeczeństwa.

Ostatnie lata wskazują na olbrzymi postęp zgierskiej straży pożarnej, dziś zaopatrzonej już w urządzenia najnowszej technice.

Jest to zasługa zarządu, grupującego w sobie najwięcej wartościowych czynników społecznych no i szarych mundurów strażackich, które w imię dobrej mieszkańców nie waha się poświęcić bezinteresownie pracy swojej, niekiedy życia.

Walka z niechlujstwem w sklepach spożywczych

Jak już donosiliśmy — władze wojewódzkie wydały przepisy, dotyczące przestrzegania higieny w sklepach a w szczególności w handlu artykułami spożywczymi.

Na skutek tego zarządzenia — w dniu wczorajszym poszczególne komisaryaty łącznie z komisjami sanitarnymi przeprowadziły kontrolę

sklepów artykułami spożywczymi i nabiałowymi, w wyniku której cały szereg sklepikarzy pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Dowiedzieliśmy się, że kontrole sklepów będą przeprowadzane częściej, bowiem są sklepy w których obok chleba — masła i t. p. sprzedaje się mydło, śledzie, świece itp.

WIECZORY TEATRALNE

TEATR MIEJSKI

„Sen“ Felioji Kruszewskiej — Reżyserował E. Wierciński

Sen, gorączka, obłąkanie — to sfera realizacji wszystkich w życiu nieosiągniętych marzeń.

Stany te mogą ściągnąć na ziemię synonim najwyższego szczęścia — niebo.

Orcio z „Nieboskiej”, dziecko z „Zachwycenia”, „Dziewczyna z zapalkami” Andersena, „Hanusia” Hauptmana — wszystkie te sieroty najcudniejszy wyśnili sen w swych widzeniach, jedynie swe chwile upojnego szczęścia.

Można ulecieć nieskończenie wysoko — ku gwiazdom i można we śnie w niepojętą siłą dążyć ku jakimś celowi wśród walk, bolesnych zawodów i cierpień, jak „Dziewczyna, której się śni” u Kruszewskiej.

Sen ma swoją własną logikę. Ta „nadmysłowa” logika jest dla nas jeszcze nieuchwytną, pełną tajemnic. Rozum zastawia siła na sen, który drwi niemilosiernie z wszystkich kategorii panującej w świecie logiki. We śnie, w widzeniach zachodzą możliwości, którym realne życie zadaje wstyd, a jednak taka np. „Dziewczyna, której się śni” ze „Snu” Kruszewskiej może niektóre swe senne fantasmagorie przeżywać tak silnie, jak prawdziwe zdarzenia na jawie.

„Dziewczyna” w czerwonej sukience dowiedziała się od Wy-

slannika, że czarne Wojska mają napaść na Polskę i całą zniszczyć.

Ocalić ojczyznę może jedynie rycerz bez skazy na spienionym koniu: ks. Józef z pomnika, jeśli ona, dziewczynka w czerwonej sukience czerwone kwiaty rzuci pod kopyta rumakowi księcia.

Dziewczynka idzie na poszukiwanie onych czarnoksiężskich kwiatów i księcia — wyzwoliciela Polski.

Tak we śnie wędruje po świątynie maeterlinckowski Jaś, wypytując się wszędzie o niebieskiego ptaka (synonim szczęścia), ale po drodze pletzą się nieprzewidywalne przeszkody, podobnie jak u bohaterki „Snu”.

I „Dziewczyna, której się śni” tuła się i błąka. Żli ludzie ciągle jej przeszkadzają w poszukiwaniach, mając spokój, wprowadzają ją w błąd.

Ona jest w swym idealizmie, w swej wyzwoleńczej woli, zupełnie odosobniona.

„Zielony pajac, który powinien wisieć na lampie”, przesładuje ją na każdym kroku; ilekroć świta nadzieja wyzwolenia nagle z pod ziemi ta poczwarą wyrasta, zamiast wisieć na lampie. To jest tajny emisariusz czarnych Wojsk. Symbol złych mocy.

One wszędzie przemożnym swym wpływem docierają, kolo-

rowe kobiety w kolorowych domkach nie chcą dziewczynce sprzedać czerwonych kwiatów; szydzą z niej, chichoczą. Te istoty tylko o sobie myślą. „Kaźda sobie rzepkę skrobie”. *Symbol egoizmu.*

W upiornym swym śnie, pełnym przerażających obrazów, na gle „Dziewczynka” znajduje się w biurze. Pełno w niem urzędników. Cyfry i bezmózgi szablon przewrócili im w głowie. Rozumieją jedynie tylko to, co suche, jałowe, spóźnione, bezduszne. Nie chcą nawet wysłuchać „Dziewczynki” w czerwonej sukience. *Symbol bezmyślności.*

Nieszczęśliwa to „Dziewczynka”; gdy już wśród najwzmożonego mozołu zdobywa czerwone kwiaty (symbol to podobny do złotej korony z „Balladyny”, złotej harfy z „Lilli Wenedy”, złotego rogu z „Wesela” i t. d.) zjawia się „Zielony pajac” i zniemacka je wydziera.

Raz tylko widnieje świt wśród mroku. Widzi brata — on ją rozumie, on wznosi się ponad szaryzmy codzienną — ale Boże, wszak to trup, zabity oficer, który pod takt muzyki prowadził oddział zabitych żołnierzy ponuro kroczących do swych grobów. Czyż nie ma żywych ludzi, którzyby mogli zrozumieć ideały „Dziewczynki, której się śni”?

Miasto, Polskę całą zalewają czarne Wojska, symbol materializmu i wszystkich złych narodów, które jak zmieć gnieżdżą się w narodzie polskim.

Wódz czarnych wojsk triumfuje. Nie dopuści do wyzwolenia ducha — wszystko musi być pograżone w martwość. Ks. Józef z pomnika nie ożyje; „Dziewczynka, której się śni” nie rzuci pod

mentów poetyckich, ładne pomysły; to świetny zadatek na dobrą sztukę, ale tylko zadatek. Autorka bezsprzecznie zdolna, a te zdolności z pewnością zużytkuje do napisania dojrzałej sztuki.

P. Wierciński „redutowiec”, prześlizgnął się w kierunku tej sztuki. Poezja szerokim strumieniem rozlała się po scenie. Najprostsze słowa otrzymały w dykcji oprawę muzyczną; takt muzyczny miły, dźwięczny towarzyszył całej sztuce. Każdy szczegół inteligentnie przemysłany.

Zbiorowe sceny miały żywy ruch i gest rzeźbiony. Pochód umarłych wójaków zachwycał potęgą swego wyrazu, kamiennego spokoju i zarazem grozy. Sceny: „kolorowe domki” i „Biuro” zdobyły rekord pomysłowości. Słowem mieliśmy widowisko piękne, arcyteatralne, do czego w niemałej mierze przyczyniły się wspaniałe kostjomy, projektowane przez takiego artystę jak Iwo Gall.

P. Libieńska swemu przemilemu głosowi najśłodsze i najczulsze nadała akcenty, by niekiedy tej „Dziewczynki, której się śni” wydobyc. Uczyniła to z takim urokiem i czarem, że widownia trzymała na uwierzy. Bardzo ciekawą była kreacja p. Wiercińskiego („Zielony pajac”). Ładne sylwetki stworzyli pp. Wiercińska, Winawer i Staszewski.

Całe przedstawienie zaszczyt przynosi reżyserowi i inscenizatorowi, p. Wiercińskiemu.

Dr. W. Fallek.

RADJO.

PROGRAM WARSZAWSKI. WTOREK

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 — Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny

14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

15.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich pt. „Sprawa polska podczas wojny światowej”.

15.35 — Odczyt z działu „Wojskowość” pt. „Osłona granic w okresie mobilizacji i zachowanie się ludności cywilnej”, major S. Lityński.

16.00 — „Chwila lotnicza” wygł. por. pilot J. Meissner.

16.15 — Program dla młodzieży. P. Z. Szadenbergowa, wygłosi pogadankę historyczną pt.: „O bohaterstwie wołownika z Czarnej”.

17.00 — Pogadanki z działu: „Sport i wychowanie fizyczne”: a) Marsze i zawody marszowe, b) „Udział kobiet w świętach i zawodach sportowych.”

17.25 — Transm. odczytu z Poznania

17.55 — Koncert popołudniowy Ork. P. R. pod dyr. Ozimłńskiego. Tańce różnych narodów.

18.35 — Recytacja poetycka pt. „Miłość poetów”.

18.50 — Rozmaitości.

19.50 — Transmisja opery z Poznania.

Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT., policjacyjny i sportowy oraz retransmisja ze stacji zagranicznych.

Na fundusz dyspozyc.

Marsz. Piłsudskiego

Rozumiejąc i gorąco odczuwając potrzebę zasilenia skróconego funduszu dyspozycyjnego Marszałka Piłsudskiego, stojącego na czele duchowych wartości narodu, pracownicy elektrowni łódzkiej z dyr. Ulanem i Tołkoczką na czele złożyli zł. 1725.—

W dniu wczorajszym pracownicy obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi złożyli złotych 71.50 na fundusz dyspozycyjny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kwotę tą wniesiono na PKO. na Nr. 5580 serja A.

Liść ze Zgierza Wymierające miasto

Miasto starsze od Łodzi, posiadające tradycję kolebkę przemysłu włókienniczego, chyli się coraz bardziej do upadku.

Ilość bezrobotnych zwiększa się z każdym dniem i procentowo w Zgierzu jest najwyższa z terenu całego województwa łódzkiego. Na 22 tysiące mieszkańców jest 2800 bezrobotnych, wśród których zerują komuniści, usiłując wykorzystać niedźwię mas dla swej niecznej pracy.

W Zgierzu sytuacja mieszkaniowa przedstawia się tragicznej aniżeli w Łodzi: Istnieje 85 procent mieszkań jednoizbowych. Rozpoczęte przez ministerstwo robót publicznych roboty układania nowego toru kolejowego Łódź—Kutno w r. 1919 ściągają do Zgierza 1500 osób z okolicznych wiosek, co tylko problem bezrobocia zastrzyżyło.

Przemysł zgierski od dłuższego czasu upada coraz bardziej a oto cyfry: Spalone fabryki: Kernbaum farbiarnia w 1913 roku, zatrudniająca 140 osób, Maksa w 1914 r., zatrudniająca 300 robotników, i farbiarnia Lorentza i Kruszezo, zatrudniająca 2250 robotników, Brodacza w 1929 r., zatrudniająca 200 robotników. Oprócz tego nieczynne całkowicie lub częściowo: Rudowski kłalnica (całkowicie nieczynna), zatrudniająca 250 robotników, Borst zatrudniająca 1200 robotników, obecnie zatrudnia 540 robotników; fabryka maszyn Hofmana zatrudniająca 240 rob. — obecnie 110; Przemysł Chemiczny 700 ludzi, obecnie tylko 300. Nowe warsztaty pracy nie powstają a ilość bezrobotnych rośnie bez przerwy.

Samorząd znajduje się w katastrofalnych warunkach finansowych: Przyczyną tego stanu jest lekkomyślna pożyczka ulenowska nakładająca na mieszkańców ciężki bardzo haracz, tem przykry, że obciąża ich na cały szereg lat. Rozbijała antagonyzm partyjne na terenie samorządu nie ułatwiają również trudnej sytuacji magistratowi zgierskiemu. Miasto posiada piękny budynek wzorowej szkoły powszechnej, posiada wspaniałe gmach państwowego seminarjum — obecnie najpiękniejszą po Krakowie i Poznaniu pływalnię no i... najdroższą.

Zgierz posiada wszystkie ekspozytury stronnictw politycznych a mianowicie: Obwipol, posiada „stronnictwo narodowe” podtrzymywane zastrzykami nadziei na powrót władzy przedmającej. P. P. S., która w myśl „solidarności proletariatu gryzie się w swej organizacji do tego stopnia, że posiada dwie zwalczające się wzajemnie dzienne partyjne, w ramach jednej organizacji posiadamy dość przyzwita „Chadecję”, zjednoczenie pracy miast i wsi, komunizująca lewicę P. P. S., „Bund”, „Poalej Sion”, Mizrachistów, Sjonistów, „Agudas Hortodoksów”, „Strzelca”, „Sokoła”, bardzo żywotną straż ogniową i „Lutnię”.

Zgierz musi się pozbyć bezrobotnych albo przez energiczną akcję emigracyjną albo przez zorganizowanie robót publicznych na szeroką skalę. Innej drogi niema. Bezrobotni pracy nie otrzymają, bo stosunki pogarszają się z dniem każdym.

Rastan.

Rocznik 1908

Kto ma się stawić w dn. dzisiejszym

W dniu dzisiejszym winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkał na terenie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A, C, D; przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1908, zamieszkał w obrębie 1-go komisariatu policji o nazwiskach na litery: L, M, N, O, P; przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1906 kat. B (czasowo niezdolni), zamieszkał na terenie 10-go i 13-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A — Z.

Smutna sława P. K. U. Wieluń

Przewód sądowy zakończony — Mowa prokuratora — Dziś zabierze głos obrona

Jak już doniósł niedzielny „Głos Polski”, zapowiedziana mowa prokuratora, kapitana Mirowskiego, ściana na salę rozpraw w wojskowym sądzie okręgowym dość liczne zastępy publiczności.

Przewodniczący sądu zarządził jednak tajną rozprawę podczas której sąd odczytywał różne dokumenty i wysłuchał dwóch rzeczoznawców spraw poborowych.

O godz. 1.30 przewodniczący sądu zamknął postępowanie dowodowe i udzielił głosu prokuratorowi.

MOWA PROKURATORA.

— Smutną sławą cieszyła się powiatowa komenda uzupełniająca w Wieluniu — rozpoczyna się przemówienie prokuratora.

Opowiadano o niej najrozmaitsze rzeczy, które bądź co bądź nie licują z tak poważną instytucją.

Za jeden serdeczny uścisk dłoni można było zyskać zwolnienie ze służby wojskowej. Niestety, wieści te dotarły i do władz, które zmuszone były ustawić specjalny posterunek.

Pan pułkownik Rogalski pilnował się, zadając więc pytanie czy człowiek o czystym sumieniu nie powinien iść na rękę władzom w celu zdemaskowania tych łapowników czy też innych, którzy dokonywali jakichkolwiek nadużyć w PKU? Nie czynił tego oskarżony i dlatego należy przyjąć do przeko-

nia, że pułk. Rogalski działał rozmyślnie w czem dopomagał mu wrodzony spryt.

Ażebym stworzyć całość, prokurator podzielił swoją przemowę na dwie części. Z początku mówił o życiu służbowym a następnie o prywatnym oskarżonego. Pułkownik Rogalski, jako komendant PKU, musiał osobiście pilnować kształtu pracy.

Tymczasem oskarżony tego nie robił, co więcej: przydziałami żydów i zaliczeniami tych do ponadkontyngentu zajmował się wyłącznie sam.

Z zeznań świadków widzimy, że pułk. Rogalski przechowywał ksiąg żeczki poborowych żydów którzy otrzymali na komisji kategorię „C” i „D”.

Księżeczki żydów przechowywał poto ażeby mógł potem żądać wynagrodzenia za zwolnienie od Fajfra i jemu podobnych.

Pułkownik Rogalski otrzymywał miesięcznie 530 do 540 zł. 30 zł. sobie zatrzymywał na papierosy, resztę oddawał żonie.

Kwota ta nie wystarczyła jednak na utrzymanie domu i dlatego żona oskarżonego musiała zaciągać pożyczki, z których wybrała potem nie mogła.

Dochody pułkownikostwa Rogalskich były znacznie mniejsze od rozchodów.

Następnie prokurator przechodzi

do omawiania każdego punktu oskarżenia z osobna.

— Zatarły się oskarżonego różnice między własnością prywatną a skarbem państwa, czego dowodem jest fakt, iż żrebak pułkownika był karmiony owsem i sianem skarbowym.

Oskarżony nie prowadził ksiąg przydziałów, a nawiąkiwał ich w tym celu by utrudnić ewentualną kontrolę. W sprawie zaliczania do ponadkontyngentowych, to uważam, iż orzeczenie ekspertów, oparte na dokumentach jest tak jasne, że nie trzeba dodać. Dziwić się należy temu, że poborowy Zelkowicz, wyjechał do Wielunia pono na studia języka hebrajskiego i sztuki zegarmistrzostwa, a tymczasem doczekał się kategorii „D” mimo, że nadawał się do służby wojskowej.

Prócz Zelkowicza, 316 poborowych nie zostało wcielonych do pułku.

Pułk. Rogalski dopuszczał się niedbalstwa i z góry sobie zastrzegł całą gospodarkę pieniężną. Na własny cel zużywał pieniądze skarbowych.

Na tem sąd postanowił przerwać mowę prokuratora odraczając rozprawę do dnia dzisiejszego. Dzisiaj prokurator zakończy swoją przemowę i spodziewać się można mowy mecenasa Hofmankla obrońcy oskarżonego pułk. Rogalskiego. Hał.

Wiadomości sportowe

Mistrzostwa Łodzi w grach sportowych

Siatkówka — Koszykówka — Hazena

H. K. S. — Ł. K. S. 11 : 7 (6 : 5)

Sezon mistrzostw gier sportowych w całej pełni. Koszykówka, siatkówka i hazena umiały boiska. Miłą nowością dla Łodzi sportowej jest wprowadzenie gier sportowych jako przedmeczów zawodów ligowych. Sportowe stanowisko zarządu ŁKS-u, który w porozumieniu ze Związkiem gier sportowych wprowadził tego rodzaju imprezy, w wysokim stopniu przyczyni się do propagandy gier sportowych.

Zjednoczone — S. M. P. 23:20. Pierwsze zwycięstwo Zjednoczonych.

Y. M. C. A. — Hasmona 32:20. Orle — Gayer 17:21. ŁTSG. — Hasmona 28:21. ŁKS. — TUR. 25:19. ŁKS. — WKS. 19:14.

Z nikłych zwycięstw widać prędkość meczów drużyny ŁKS-u.

Poznański — Strzelec 91:7. Poznański — Hakoah 120:2. Rekordowe zwycięstwo Poznańskiego.

Hertha — Zjednoczone 50:6. Hertha — WKS. 25:11.

HAZENA.

H. K. S. — Ł. K. S. 11:7 (6:5). Pierwszy mecz kobiecych drużyn z serii o mistrzostwo okręgu, przedstawił nam dwie najsilniejsze w okręgu przeciwniczki. Zwycęstwo harcerek nie było naogół oczekiwane, ŁKS. jednak nie mógł użyć najlepszych swych 2-ch napastniczek, co skazało go na niepowodzenie. Ostatecznie ŁKS-ianki musiały dwie pomocniczki postawić w napa-dzie, a na pomocy wystąpiły zawodniczki, które grały po raz pierwszy w swym życiu. W pierwszej

połowie gry HKS. uzyskuje znaczne prowadzenie 6:2, jednak ŁKS. zabiera się do pracy i podciąga swe bramki do 5. Po przerwie pomoc ŁKS. jest całkiem do niczego, a napad źle strzela, co mści się na drużynie fatalnie. Harcerki tymczasem grają równo i strzelają jeszcze pięć bramek, podczas gdy ŁKS. rewanżuje się dwiema. W zdekompletowanej drużynie ŁKS. najlepszą była Zylberzanka. W napa-dzie nieźle pracowała Rytlówna. Inne słabe.

Siła harcerek leżała w ich napa-

dzie, gdzie najlepiej strzelała Hołyszewska. Również Połomska grała b. dobrze, a w pomocy Brandtówna doskonale kryła przeciwniczki. Bramkarka HKS-u zupełnie dobrze się spisała. Mecz prowadził por. Woskowicz. — Brak najlepszych zawodniczek ŁKS-u został spowodowany zakazem władz szkolnych, które nie pozwalają młodzieży szkolnej należeć do klubów sportowych. Widocznie jednak niektóre kluby są faworyzowane, bo w drużynie HKS-u przeważały uczennice.

Raid motocyklowy dookoła Łodzi

Grabowski zdobywa nagrodę Magistratu

Niedzielną imprez ruchliwej sekcji motocyklowej „Unionu” przyniosła im wielki sukces zarówno sportowy jak i organizacyjny. Trzeci raid motocyklowy dookoła Łodzi zarówno pod względem osiągniętych wyników, jak i pod względem organizacyjnym przeszedł najsmielsze oczekiwania.

Na starcie stanęło 31 maszyn, a mianowicie: 4 PKM-Warszawa, 1 KM-Grudziądz, 2 ŁTK-Łódź, i 24 SS. Union-Łódź. Przybyło do mety 27 maszyn. Jeden z uczestników, znakomity motorzysta, który w swoim czasie zdobył drugie miejsce w zjeździe gwiazdzistym do Berlina — Cezary Mencil uległ wypadkowi złamaniu nogi pod Bróćkami. Został on odwieziony do szpitala ewangelickiego.

W ogólnej klasyfikacji zajęli miejsca:

1) Grabowski Wł. (Union) na maszynie New-Imperial — ptk.

Kronika wojewódzka

O PRZYMUSIE UBEZPIECZENIA RUCHOMOŚCI ROLNYCH.

Wobec niejasnego brzmienia komunikatu agencji rolnej w powyższej sprawie związek prywatnych zakładów ubezpieczeń w Polsce, o dacie do wiadomości, co następuje: rozporządzeniem m.n. skarbu z dnia 31 stycznia 1929 r. sejmikom powiatowym udzieleno zostało prawo uchwalania przymusu ubezpieczenia od ognia mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych we wszystkich lub niektórych kategoriach mienia ruchomego na całym obszarze danego powiatu; jednocześnie sejmikom wojewódzkim nadane zostało prawo uchwalania przymusu ubezpieczenia pól od gradobicia na terenie całego województwa. Uchwały sejmików wprowadzające przymus ubezpieczenia, mogą obejmować bądź wszystkie gospodarstwa, bądź też tylko gospodarstwa o ograniczonym rozmiarze obszarów.

Wobec licznych zapytań ubezpieczonych związek prywatnych zakładów ubezpieczeń w Polsce stwierdza, że wprowadzenie przymusu zależne jest od powzięcia odpowiednich uchwał przez sejmiki i by najmniej nie zostały cytowanem rozporządzeniem ministra skarbu dokonane. Zatem we wszystkich powiatach względnie województwach w których sejmiki uchwały takich dotychczas nie powzięły, przymus ubezpieczenia ruchomości rolnych od ognia względnie pól od gradobicia nie obowiązuje a istniejące umowy ubezpieczeń nadal pozostają w mocy, jakoteż nowe umowy ubezpieczeń ruchomości rolnych od ognia względnie pól od gradobicia mogą być z prywatnymi zakładami ubezpieczeń bez żadnych przeszkód zawierane.

Stan mistrzostw Łodzi w klasie A

W rozgrywkach footballowych klasy A nastąpiło nowe przegrupowanie: Ł.T.S.G. zbliża się do czoła tabeli. Zeszłoroczny mistrz zdaje się powracać do formy, gdyż zdobywa punkt za punktem. Orkan ciągle jeszcze jest liderem mistrzostw, ale też ciągle gra ze słabymi przeciwnikami. W każdym razie karolewicy są w dobrej formie.

Ł.K.S. ma mocną pozycję i idzie obok W.K.S.-su, który w każdej chwili może znaleźć się po jednym zwycięstwie na czele.

Widzew poprawia się widocznie, a Turyści i b. coraz słabiej idą.

Burza, Hakoah i Union przegrali swe ostatnie spotkania, a Sokół nareszcie zdobył dwa punkty, wyprzedzając P.T.C. Nie przesadza to przyszłości Sokola, który w Łodzi napewno nie zdoła z nikim wygrać. Może być tylko czasem groźny na swem zgierskim boisku.

Podana poniżej tabelka mistrzostw charakteryzuje zaciętą walkę o prowadzenie.

	gier	wygr.	rem.	przeg.	pkt.	bran.
1. Orkan	5	5	—	—	10	19:4
2. Ł.T.S.G.	6	4	2	—	8	39:12
3. W.K.S.	5	4	1	—	8	21:11
4. Ł.K.S.	5	4	1	—	8	11:7
5. Widzew	5	3	1	1	7	18:13
6. Turyści	5	2	3	—	4	10:15
7. Burza	6	2	4	—	4	15:21
8. Hakoah	5	2	3	—	4	10:17
9. Union	6	1	5	—	2	17:26
10. Sokół	5	1	4	—	2	7:24
11. P.T.C.	5	—	4	1	1	9:17

my Polmin — Schönbornowi i Marszlowi. Nagrody Unionu przypadły w udziale pierwszym czterem w obu kategoriach. Plakiety srebrne otrzymali: Grabowski, Patzer, Rychter, W. Schönborn, E. Mar-O., Buchley, Drebert, Jung, Steiner, Łapin, Stefański, Hering i Kossakowski. Plakiety brązowe otrzymali: Mesiter, Buckley sr., Horn, Hüffer, Hoffmann, Wójtowicz, Rotert, Nestler (Riedel), Wegner, Lambert.

Kto ponosi odpowiedzialność? Kronika zagraniczna

Doszukiwanie się winy i winnych w przebiegu zjawisk gospodarczych można tłumaczyć tylko przenikaniem metod walki politycznej do tej dziedziny, która powinna leżeć tylko w sferze racjonalnie planowanej i kierowanej akcji. Tak samo jak w przyrodzie nie ma win i winnych tak i w przebiegu fali koniunktury szukanie ich jest absurdem.

Dziwnym i dla zagranicznego obserwatora niezrozumiałym objawem są ciągle w naszej publicystyce spory o to, komu należy przypisać winę obecnego kryzysu. Opozycja oskarża rząd o to, że nie zapobiegła pojawieniu się tej fazy koniunktury. W prasie prorządowej spotykamy natomiast twierdzenia, jakoby winę obecnego kryzysu ponosiły rządy przedmówowe, że dzisiejsze klęski — to tylko spadek po polityce gospodarczej sejmowładztwa. Do tego chóru oskarżeń dołączyły się głosy, przypisujące tę samą winę przemysłowi, że ograniczył produkcję i wyrzucił na bruk robotników, a wreszcie i głosy obrońców przemysłu, wywodzących, że przemysł tu żadnej winy nie ponosi, gdyż kryzys np. w przemyśle węglowym, włókienniczym etc. jest objawem stałym od dłuższego czasu, a teraz tylko wystąpił nieco silniej na widownię.

Z czasów wojny i inflacji pozostała nam psychologia etatystyczna, która w państwie widzi główną źródło wszelkiej polityki gospodarczej i od państwa domaga się lekarstwa na wszelkie zło. Ona to wy-

wołała to poszukiwanie winnych, o którym wyżej mowa. Trzeba raz wreszcie skończyć z tego rodzaju nonsensami. Przebieg koniunktury jest w minimalnym stopniu zależnym od polityki rządu. Trzeba sobie wreszcie powiedzieć, że nie ma tak silnego rządu, który sam jeden dzięki swej polityce potrafiłby sprawić nagle fazę dobrobytu czy kryzysu. Ani rządy przedmówowe, ani obecny rząd nie ponosi odpowie-

działności za dzisiejszy kryzys. Wszelkie kryzysy nadprodukcji — kryzysy zbytu — stanowią wynik naszej struktury gospodarczej, której etatystyczna polityka nie jest w stanie przekształcić na gospodarkę „bezkoniunkturalną“.

Dlatego też błędem jest i nieuzasadnionym oskarżenie, skierowane przeciwko przemysłowcom, że wywołali bezmyślnie obecne bezrobocie. Dla tego także bezmyślną jest

„adwokatura“ reprezentantów przemysłu, którzy się wysilają w kierunku przeciwnym, gloryfikując przemysł, który dopiero w ostatnich czasach zdecydował się na mało popularne ograniczenie produkcji przez liczne wymówienia pracy robotnikom.

W rzeczach koniunktury nie ma win ani zasług. Jest tylko konieczność.

DR. M. S.

JAPONJA przestała, jak wiadomo, od 7 lat eksportować ryż, ograniczając się wyłącznie do zapatrywania własnego rynku. Obecnie ryż japoński z trudem utrzymuje się na własnym rynku krajowym, zalewanym coraz bardziej przez ryż z Indji. Rząd japoński nosi się obecnie z zamiarem wprowadzenia zakazu przywozu ryżu.

TRUST CHEMICZNY ROCKE FELLERA zawarł układ ze słynnym koncernem niemieckim I. G. Farbenindustrie w sprawie jednolitej produkcji kauczuku syntetycznego.

NIEMIECKI KARTEL budowy wagonów rozpoczął akcję, zmierzającą do wszechświatowej kartelizacji produkcji wagonów kolejowych i transportowych.

BELGIJSKI KARTEL cementowy został rozbity wskutek wystąpienia kilku fabryk pracujących dla Holandji.

Rekursy przeciw wymiarom podatku obrotowego

Jak się dowiadujemy ministerstwo skarbu wydało okólnik, który jest aktualny obecnie przy składaniu rekursów przeciwko wymiarowi podatku obrotowego. Chodzi o to, że komisje szacunkowe wymierzają podatek o wiele wyższy niż w latach ubiegłych, przyczem zdarza się, że obrót przedsiębiorstwa bywa często szacowany o 100 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Podwyżka taka bywa katastrofalna dla płatnika. Płatnik winien składać rekurs, który niezawsze jednak przynosi mu pożądane rezultaty, ponieważ brak było podsta- wy prawnej.

Ministerstwo skarbu okólnikiem swym zarządza, że organa powołane do wymiaru podatku muszą każdorazowo motywować dlaczego wy- miar podwyższyły. Dotyczy to wszystkich płatników nieprowadzących ksiąg handlowych przy składaniu rekursów muszą płatnicy uprzednio zapoznać się z motywami, które spowodowały podwyższenie obrotu.

W dniu 15 bm. upływa termin składania rekursów, dlatego też płatnicy, którym wymierzono wyższy podatek winni stosować się do tego terminu i składać rekursy, do magając się przedstawienia im wszelkich materiałów na podstawie których urząd skarbowy wymierzył im podatek. Po zapoznaniu się z materiałem płatnicy winni do piero sporządzić i wnieść rekursy.

Ułgi dla podafników

Według zatwierdzonego już nowego planu jazdy kolei z dniem 15 maja, letniska na linii Łódź-Ko- łuszki otrzymały 24 połączeń na dobę, w obu kierunkach, dzięki czemu zmniejszą się katusze wy- cieczkowiczów.

Pozatem właściciele letnisk w ro- ku bieżącym poczynili wiele inwe- stycji, by w ten sposób zachęcić letników, których zamiar wyjazdu wogóle z Łodzi ze względu na kry- zys gospodarczy jest wątpliwy. (b)

TANIE KUPNO POŃCZÓCH.

Znana fabryka wyrobów poń- czosznicych w Łodzi S. Bieliński i Z. Komorowski w zrozumieniu, że drożyzna pończoch wywołuje w pierwszym rzędzie ów fałcuch, przez który prześięć musi towar, nim dojdzie do rąk konsumenta, po stanowiła urządzić fabryczną sprzedaż pończoch i skarpetek z pierwszego źródła.

Sprzedaż ta została przez fabry- kę urządzoną w znanej szerokim kołom f. M. Kołodziejski, Andrzej- ja 3. Jest to faktycznie niezwykle okazja, gdyż wyroby fabryczne są sprzedawane po cenie kosztów własnych a mianowicie pończochy od zł. 1,50 i skarpetek od zł. 1,20.

Łuszczarnia ryżu w Gdyni uruchomiona

Niemcy mają już dość wojny celnej

HAMBURG, 6 maja (Tel wł.). W pismach hamburskich i brem- skich ukazały się notatki o uruchomieniu młyna ryżowego i łuszczarni ryżu w Gdyni. Nowa fabryka założona przez „Krakow- ska łuszczarnia ryżu“, zatrudnia 500 robotników w trzech zmianach i może dziennie produkować 28 do 30 wagonów łuszczonego ryżu.

Otwarcie fabryki nastąpiło dn. 15 kwietnia, t. j. 1 miesiąc po

wprowadzeniu nowych cel na łuszczonego ryżu, przewyższających prawie czterokrotnie dawne stawki. W ten sposób nowa łuszczarnia podcina byt kilku fabryk ryżo- wych niemieckich, które koncentrują się w okolicy Bremy i Hamburga, a dotąd cała niemal produkcja swa zdywala w Polsce.

Próc kapitalistów polskich w nowym przedsiębiorstwie zaangażowane są poważne kapitały angielskie.

Przemysł francuski przeciw świadczeniom niemieckim

W sprawozdaniu rocznym „Federation des Syndicats de la Construction mecanique, electrique et metallique de France“ poświęcono wiele uwagi kwestji świadczeń niemieckich w naturze, dając przytem wyraz głębokiemu niezadowoleniu z konkurencji, iak- kowa wyraża dostawy niemieckie przemysłowi francuskiemu. Wpłaty niemieckie wzrosły zgodnie z planem Dawes'a z sumy 1.750.000.000 marek do sumy 2.500.000.000 mk., w tem zaś wzrost części przynależącej Fran- cji zaznaczył się sumą 422 milio- nów, t. j. 1.270.000.000 mk.

Statystyka wwozu do Francji maszyn i części składowych wykazuje wzrost zgórą trzykrotny, tak, tak pod względem wagi jak i wartości.

Dostawy niemieckie z 84.634 centnarów podw. wartości 73 milio- nów franków wzrosły do cyfry 287.000 cent. podw., wartości 225 milionów franków. Zwolnienie tych dostaw od cla oraz różne ulgi przewozowe sprawiają, iż przemysł francuski nie jest w stanie konkurować z przemysłem niemieckim na rynku krajowym. Ten sam wpływ wywierają świad- czenia niemieckie w naturze na rynkach innych państw alianckich, gdzie przemysł francuski traci swą zdolność konkurencyj- na. Niemcy zdobywają w ten sposób swe dawne rynki przedwo- jenne bez trudu, dając sobie łatwo- radę z konkurencją, która nie kor- zysta z przyznanych im ulg.

Dr. med.

Rachela Lewi

spec chorób dziecięcych przyjmuje w lecznicy „VITA“,
Piotrkowska 45, telef. 47-44.
Od godz. 5-4 i pół po poł.

Kryzys włókiennictwa Alarmujące wieści z całej Europy

Kryzys, jaki przeżywa obecnie polski przemysł włókienniczy nie jest w Europie zjawiskiem osob- nionym. Donosiliśmy już o redukcji pracy w Austrii i Czechosłowacji, oraz o strejku w niektórych okrę- gach włókienniczych Francji, nąd- to o 25 proc. ograniczenia produk- cji w przędzalnictwie niemieckim.

Obecnie nadchodzą dalsze alar- mujące wiadomości o groźnym bez- robociu angielskim i dalszej reduk- cji pracy w włókiennictwie Niem- ców. Bezrobocie w przędzalniach angielskich spowodowane zostało przez lokaut w związku właścicieli przędzalni bawełnianych okręgu Lancashire, będący odpowiedzialni na strejk robotników pewnej przędzal- ni w Oldham. Lokaut zyskuje moc d. 18 bm. i obejmuje 560 fabryk za- trudniających 200.000.

Równocześnie strejkuje na sku- tek zatargu o płace, jak już donosi- liśmy, w bawełnictwie indyjskim 150.000 włókienników, zagrażających spokojowi Bombaju.

W Niemczech natomiast stopnio- we unieruchamianie fabryk włó- kienniczych jest rezultatem plano- wej akcji dostosowania rozmiarów produkcji do potrzeb rynku. Obo- wiązuje dotąd 25 proc. ogranicze- nie produkcji przędzalni baweł- nianych zostało z d. 1 czerwca pod- wyższone do 40 proc.

Działalność Konwencji wełnianej w przemyśle łódzkim

Odbyło się zebranie członków konwencji wełnianej w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

W czasie obrad stwierdzono, iż konwencja przyniosła pożytek prze- mysłowi, gdyż jakkolwiek nie wply-nęła na skrócenie terminów weks- lowych jednakże oddziała skutecz- nie na zatamowanie dalszego ich przedłużenia się.

Uczestnicy konwencji stoją niezachwianie na stanowisku jej utrzy- mania i zmierzają będą do jaknaj- bardziej rygorystycznego przestrze- gania jej zasad podczas zbliżające- go się sezonu zimowego. (p)

Martwota na rynku akcyjnym

Starachowice spadły o 21 proc., Modrzejów zaś o 15 proc.

Giełda akcyjna stoi w dalszym ciągu pod znakiem zupełnej mar- twoty. Obroty skurczyły się do tego stopnia, że na niektórych ze- braniach notują zaledwie 8 lub 10 gatunków. Przyczyną tej stagnacji jest, jak już wspominaliśmy nie- jednokrotnie, przede wszystkim brak gotówki. Poza to w ostatnich dwóch tygodniach część drobnie- szych spekulantów, wskutek świat- żydowskich, nie brała udziału w grze giełdowej. Kursy przeważnie ilości akcji, spadły do poziomu dawno już nienotowanego. Jeśli porównamy notowania z końca mar- ca z notowaniami z 2 maja, to zobaczymy, że między innymi „Sta- rachowice“ straciły 21 i pół proc., „Modrzejów“ 15,2 proc., „Ostro- wieckie“ 7 1/2 proc. W porównaniu z notowaniami z dnia 27 kwietnia

straciły: Bank Polski 1,7 proc., Lilpopy 3 i pół, Norblin 6, Ostro- wieckie 2 i pół, Starachowice 10 proc.

Jedynie akcje banków prywat- nych utrzymują się z małymi wy- jatkami na stałym poziomie. W dzie- le papierów procentowych, spadła po ciągnięciu bardzo silnie 5 proc. Premj. Poż. Dolarowa, obniżyła się również 4 proc. Inwestyjna Prem- jowa. Listy zastawne mają również usposobienie niskie. Na dzień 4 maja obniżyły się w porównaniu z notowaniami z 27 kwietnia b. r.: 5 proc. Premiowa Pożyczka dolaro- wa o 13 proc., 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie o 1 proc., a w porównaniu z 28 marca straciły: 4 proc. Prem. Poż. Inwest. — 5 proc., 5 proc. Poż. Dolarowa 13 proc., 8 proc. Li- sty zastawne m. Warszawy 10

proc., 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie 7 proc.

Towarzystwa akcyjne wypłacają za rok operacyjny 1928 dywidendy Bank Angielsko - Polski z czystego zysku zł. 454.075 — 10 proc. dy- widendy. Warszawskie Towarzy- stwo Ubezpieczeń z czystego zy- sku zł. 1.529.375 — 6 proc. dywi- dendy statutowej i 9 proc. dodat- kowej, t. j. 15 proc., czyli zł. 7.50 od akcji nominalnej wartości zł. 50. Sp. Akcyjna „Kabol“ z zysku netto zł. 689.147 — 10 proc. dy- widendy od kapitału 1.375.000 zł. Fabryka lokomotyw w Polsce (w Chrzanowie) — 6 proc. dywidendy, czyli zł. 480.000, Fabryka czekol- lady „Goplana“ w Poznaniu z czy- stego zysku zł. 92.492 — 13 proc. dywidendy.

GIEŁDA.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI.

Holandja 358.60
Londyn 43.28
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.85 i pół
Praża 26.38 i pół
Szwajcaria 171.78
Sztokholm 238.33
Wiedeń 125.25 i pół.
Włochy 46.74
Berlin 211.46

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Bank Dyskontowy 122
Bank Polski 166 166.25
Bank Handlowy 120
Bank Zarobkowy 78.50
Firley 32.75
Cegielski 37
Ostrowieckie 88
Węgiel 68
Modrzejów 22.50
Rudzki 40

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 103.50, 103.—
Pożyczka stabilizacyjna
Dolarówka 73.50, 74.75, 74.—
5-proc. Konwersyjna 67
5-proc. Konwersyjna kol. 59
Pożyczka dolarowa 84.50, 84.40
Kolejowa 102.50
8-proc. B-ku Gosp. Krajowego 94.—
7-proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25
4 i pół proc. listy zastawne ziem- skie zł. 46.50, 46.25
5-proc. m. Warszawy zł. 51.—
50.85
8-proc. m. Warszawy zł. 63.50, 63.75
8-proc. m. Łodzi 59.25
8-proc. m. Piotrkowa 55.50

WIĘKSZA WYDAJNOŚĆ PRACY PRZY



ZWYKŁYM
PALIWIE!

Coraz większej wydajności wymagają dziś kierowcy od swych wozów...

Jednakże motory o wysokiej kompresji wymagały dotychczas specjalnego paliwa...

przed tem zagadnieniem stanął Chrysler.

Zagadnienie to zostało przez Chrysler'a rozwiązane w motorze o głowicy 'Silver Dome'.

Motor 'Silver Dome' ma siłę motoru o wysokiej kompresji.

Bięg jego jest równy i cichy jak przy motorach o normalnym silnieniu.

Posiada on głowicę o specjalnie ukształtowanej kamerze wybuchowej. Zasasy gaz znajduje się w ciągłym ruchu wirowym, skutkiem czego przy zapłonie następuje równomierne, dokładne, całkowite i szybkie spalanie się mieszanki przy maximum wydajności. Dzięki temu uzyskujemy na Chrysler'ach błyskawiczne przyspieszenie i bajechną elastyczność które ułatwiają prowadzenie wozu w miejscowościach górzystych, jak również w krętych ulicach w mieście.



TAJEMNICA NOWEGO MOTORU CHRYSLER'A

PROSIMY ZAŻĄDAĆ WYSYŁKI ŻŁOTEGO KATALOGU CHRYSLER'A 75

Proszę o wysłanie mi albumu zawierającego opis technicznych udoskonaleń poszczególnych typów Chrysler'a 75.

IMIĘ I NAZWISKO

ARES

JÓSEF LEZON, UL. PRZEJAZD 4.
Chrysler Motors Detroit Michigan

GŁUCHOTA ULECZALNA

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom — Sami się w domu wyleczyli z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie. „EUFONJA”. Liszki koło Krakowa 499-3

DR. MED.

Grzegorz ROZENBERG

choroby żołądka, kiszek wątroby i wewnętrzne

Gdańska 44, tel. 24-44

Przyjmuje od 11.15 od 12.30 i od 6-8

R. i F. Krauss

daw. „Auer”

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 146

SKŁAD ARTYKUŁÓW

do oświetlenia gazowego, elektrycznego, nafto-

wo-żarowego.

NAJLEPSZE baterje, za-

palniczki, Krzemienie,

Koszulki gazowe i nafto-

we. 086-11



Centrala, Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu

do użytku domowego

oraz restauracji, cukierni

i t. p. Szybka dostawa. Ni-

skie ceny.

Przy abonamencie mie-

sięcznym — rabat.

1425-51

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Tkackich Hirsberg i Birnbaum w Łodzi

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że w środę d. 29 maja 1929 r. o godz. 5-jej popołudniu, w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1928.
3. Uchwalenie budżetu na rok 1929.
4. Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5. Wnioski Zarządu i pp. Akcjonariuszów.

Gdyby powyższe zebranie nie doszło do skutku natenczas odbędzie się w środę dnia 12 czerwca 1929 r. o godzinie 5-jej po południu w drugim terminie pod tym samym adresem **Walne Zgromadzenie** z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.



PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE

BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Potrzebni nauczyciele (-ki)

Kwalifik. jęz. polskiego, łaciny i fizyki do klas wyższych gimnazjum żeńskiego. Łask. szczegółowe zgłoszenia sub. „Matura” do admin. „Głosu Polskiego”. 1534-5

UWAGA!

Całą Europę otrzymasz na naszym aparacie 5 lampowym bez żadnej anteny zewnętrznej i ramowej. Wystarczy tylko przyłączyć aparat do baterji. Na żądanie klientów ustawiamy na próbę **bezpłatnie**

POLSKIE RADJO

Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
935 ul. Andrzeja № 4.



Zarząd Okręgu-Oddziału Łódzkiego Czerwonego Krzyża

niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 14.V.1929 r. w Sali (Giełdy Łódzkiej przy ul. Piotrkowskiej nr. 96 o godz. 7 wieczorem odbędzie się

walne Zgromadzenie

Okręgu-Oddziału Łódzkiego Czerwonego Krzyża

z następującym porządkiem obrad:

- a) Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia
- b) Sprawozdanie roczne
- c) Protokół Komisji Rewizyjnej
- d) Uchwalenie programu prac i preliminarzy wydatków na rok następnny
- e) Wybór członków Komitetu Okręgowego oraz Komisji Rewizyjnej
- f) Wolne wnioski

Zebranie jest ważne bez względu na liczbę obecnych. 1424



Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz w niedzielę od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamożnych.

CENY LECZNIC.



Do akt. Nr. 184-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na

zasadzie art. 1030

Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu

11 maja 1929 r. od

godz. 10 rano we wsi i gminie

Czarnocin, pow. Łódzkiego,

odbędzie się

sprzedaż z przetargu publicznego

ruchoomości, nale-

żących do

Wincentego Pieleska

i składających się z

klaczy i krowy, oszacowanych na

sumę zł. 50.—

Łódź, d. 26.5 1929 r

Komornik:

T. Chorzelski



Wielki wybór wózków

dzieciennych krajowych, zagranicznych

łózek metalowych; wy-

znaczki amerykańskie, materace wy-

ścielane oraz materace sprężynowe

hygieniczne „Patent” do meblowych

łózek podług miary nabyć moż najta-

niej i na najdogodniejszych

warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź,

Piotrkowska nr. 75

w podwórzu,

tel. 58 61.

Ogłoszenia drobne

BIZUTERIA

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 125, w podwórzu. 931

BIZUTERJE

kupuje. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska 125 w podwórzu. 931

ZAKŁAD TAPICERSKI i SKŁAD MEBLI B-ci GABAŁOW NAWROT 8

poleca: na raty wszelkie meble, gar deroby, kredensy, stoły, krzesła, trema, otomany, tapczany, kozetki, fotele klubowe, oraz całkowite urządzenia pokojowe, na raty i zagotówkę 1154-19

PRACOWNIA OBUWIA

Feliks Gabara, Przejazd 24, poleca trwałe i wykwintne obuwie damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych. Reperacje na miejscu. 022-5

ZAKŁAD MEBLOWO-TAPICERSKI STANISŁAWA GABAŁY, ŁÓDŹ, KAROLA 1,

posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych, stołowych gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzeseł i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłaty. 1161-16

ZAKŁAD

fryzjerski dobrze prosperujący z mieszkaniem sprzedam natychmiast z powodu śmierci właściciela. Zgłoszenia Kalisz, Stawiszyńska 15 1422-12

PLACE

przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość do 10-jej, od 1-4 i od 7-jej przy ulicy Zielonej 8-a m. 14 1422-12

LETNIE

mieszkanie pokój z kuchnią za Aleksandrowem w Beldowie. Woda, łaki, lasy. Komunikacja dogodna. Wiadomość: Przędzalniana 53, Bogus. 1566-5

POKOJ

i kuchnia do wypuszczenia. Zgierska № 72 u gospodarza. 1585-4

CHELOPIEC

do roznoszenia towarów potrzebny. Piotrkowska 114, Weinberg 1426

PANNA

inteligentna, skromna do 2-ga dzieci 6 i 10 lat, ze znajomością języka francuskiego wzgl. niemieckiego z pomocą w gospodarstwie poszukiwana. Zgłoszenia osobiste: Piotrkowska 8, Korman. 1578-5

DZIEWCZYNA

do robót domowych z dobrimi świad potrzebna. Zgłoszenia ul. Anny 21, m. 10. 1595-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1505-15

PRZEZNACZENIE!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 1510-4

ZGUBIONO

legitymację zapomogową nr. 25555 wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Łodzi na imię Miszcza Bronisława. 1534-5

ZGINĘŁA

książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź i karta mobilizacyjna na nazwisko Mikołaja Mandzłaka. 1590-

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosobienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50,—; zagranicą — zł. 10,—

Wydawca: Tow. Wydawniczo-Prasowe Sp. z o. o.

Drukarnia „Głosu Polskiego” Łódź, ul. Piotrkowska 86.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Wyłączaj 10 gr. str. 10 szpalt. Drobnie 12 gr. od wyrazu najmniejsze 120 zł. Poszuk wanie pr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe liczone są o. — Noc. firm za r. o 100 pr. za zastępczo. — 100 pr. 4 ty

Redaktor: Hipolit L. Piątkowski.